

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
dostawą do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 1b
Telefon redakcji
19.

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

Interes Polski i pokoju.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 7 czerwca.

Rada Ligi obraduje obecnie nad projektem, opracowanym przez komitet rekonstrukcji Rady. Uchwały, jakie zapadną teraz w Genewie, mają doniosłe dla Polski znaczenie. — Niestety, nie można przewidywać, aby wypadły one obecnie zupełnie po naszej myśli. Nasza walka o stałą reprezentację w Radzie, miała od sesji majcowej począwszy, kilka faz.

Pierwsza polegała na tem, że domagaliśmy się stałego miejsca w Radzie, powołując się na nasze wyjątkowe położenie i wynikające z tego konsekwencje dla sprawy pokoju.

Druga faza, polegała na tem, że nie rezygnując bynajmniej ze stałego miejsca, liczyliśmy się jednakże z tem, że realizacja tego postulatu może napotkać na nieprzewidywane trudności. Wtedy mówiło się w kołach Rady Ligi, że Polska ma zapewnić sobie miejsce niestałe.

Jednakże komitet uchwałił wniosek lorda Cecila, wykluczający możliwość utworzenia miejsc uprzywilejowanych niestałych. Na jego też wniosek uchwalono, że powiększa się Radę o trzy miejsca niestałe na okres trzyletni.

Fakt ten jest dla nas niepomysłny. Wiadomo, że w kołach Ligi liczy się na wstąpienie Stanów Zjednoczonych do Ligi, oraz na konieczność przyznania niestałego miejsca Azji. Gdy więc Polska uzyska teraz miejsce niestałe, to po upływie trzech lat zgłosi się o to miejsce inne państwo. Uzyskanie zaś ponowne miejsca niestałego z decyzji Zgromadzenia Ligi przedstawia się o tyle trudne, że wymaga to uchwały Zgromadzenia, powziętej 38 głosami, czyli przez dwie trzecie Zgromadzenia.

Wylania się więc przed nami zagadnienie, co czynić dalej?

Polska nie może, oczywiście, zrezygnować z prawa uzyskania reprezentacji w Radzie. Przemawiają za tem żywotne nasze interesy, których nie może nie uznać nawet najbardziej nam wrogą członkiem Ligi. — Narazie nasze prawo do stałego miejsca w Radzie nie doznało tego poparcia, na które mieliśmy prawo liczyć.

Solidarność interesów, łączy nas jednak z Hiszpanią i Brazylią, których postulaty nie zostały narazie również uwzględnione.

Wspólny front Polski z temi państwami, postawi ponownie sprawę naszego stałego miejsca w Radzie

Premjer Bartel utworzył nowy rząd.

Warszawa, 8. 6. (PAT.) Postanowieniem z 8 czerwca b. r., Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował prof. dra Kazimierza Bartla prezesem Rady Ministrów i ministrem kolei, a na jego wniosek pp. Kazimierza Młodzianowskiego ministrem spraw wewnętrznych, Marszałka Józefa Piłsudskiego wojną, Czesława Klarnera skarb, dra Wacława Makowskiego sprawiedliwość i inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego przemysł i handel, prof. dra Witolda Broniewskiego roboty publiczne,

dra St. Jurkiewicza praca i opieka społeczna.

Jednocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej również na wniosek prezesa Rady Ministrów Bartla powierzył kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych p. Augustowi Zaleskiemu, wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Józefowi Mikułowskiemu - Pomorskiemu, ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych oraz reform rolnych dr. Józefowi Raczyńskiemu.

Rząd pozapartyjny i pozaparlamentarny po raz pierwszy utworzony bez udziału Sejmu.

Dzieje utworzenia gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 czerwca.

Dziś o godz. 7.45 rano przybył do Warszawy premier Bartel. Już w pierwszych godzinach pobytu w stolicy odbył szereg konferencji, w wyniku których po naradzie z Marszałkiem Piłsudskim, min. Makowskim i porozumieniu się z Prezydentem Rzplitej o godz. 1-szej po połud. oświadczył o swej decyzji przyjęcia misji utworzenia rządu.

Tymczasem do prezydium Rady Ministrów zostali zaproszeni kierownik Min. S. Z. p. Zaleski, Cz. Klarner, p. Jurkiewicz min. pracy i pos. Wierzbicki nac. dyr. Lewiatana. Co do p. Zaleskiego było wiadomem już rano, że nagle wyplętała kontrkandydatura p. Janusza Radziwiłła, popierana usilnie przez pewne sfery. Po konferencji z premierem Bartłem wiadomem się stało, że tekę Min. S. Z. obejmie p. Zaleski. P. Jurkiewicz przyjął tekę min. pracy i uzgodnił z premierem wszystkie główne sprawy tego resortu. P. Wierzbicki zapytywany był o pogląd sfer gospodarczych co do niektórych kandydatów, oraz o wypowiedzenie się co do osoby p. Gliwica jako min. przemysłu i handlu. Po obiedzie udał się premier Bartel o godz. 16 na konferencję do Marszałka Piłsudskiego i następnie na dwugodzinną konferencję do Prezydenta Rzplitej Mościckiego. Po powrocie z Zamku oświadczył p. Bartel dziennikarzom, że o godz. 22 przedstawi pełną listę gabinetu.

na miejscu właściwym. Niektóre czynniki w Lidze zdają się sądzić, że można sobie lekceważyć interesy Polski. Widocznie w opinii niektórych czynników tylko metoda figlów dyplomatycznych może skłonić te czynniki do liczenia się z naszymi postulatami.

Jako kandydata na min. oświaty wysunięto kuratora okręgu naukowego w Poznaniu p. Bernarda Chrzanowskiego, człowieka wielkich zasług na polu krzewienia kultury polskiej w Poznaniu. Wskutek trudności telefonicznych nie zdążyło się porozumieć z p. Chrzanowskim czy tekę przyjmuje, i na razie powierzono kierownictwo tego resortu p. Mikułowskiemu - Pomorskiemu.

Również co do obsadzenia teki min. rolnictwa utrzymała się kandydatura p. Aleksandra Meysztowicza. Nie udało się jednak z nim skomunikować, wobec czego aż do otrzymania definitywnej odpowiedzi kierownictwo resortu zatrzymał p. Raczyński. Kandydatura p. Juliusza Poniatowskiego na min. reform rolnych upadła.

Uwagę zwraca nieobecność p. Gliwica w rządzie, na którego miejsce wszedł p. Eug. Kwiatkowski znany bliskim p. Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu ze wspólnej pracy w zakładach Chorzowskich, gdzie ostatnio p. Kwiatkowski był dyrektorem.

O godz. 22 zakomunikował p. premier dziennikarzom, że udaje się o godz. 23 do Zamku, aby przedłożyć p. Prezydentowi wnioski nominacyjne.

Powszechną uwagę zwraca szybkość utworzenia rządu przez prem. Bartla, który dokonał tego w ciągu jednego dnia, przy formie rządu po-

zapartyjnej i pozaparlamentarnej, bez najmniejszego udziału Sejmu. Jest to pierwszy wypadek od r. 1918 kiedy to rząd p. Moraczewskiego utworzony był w gmachu pałacu Kromenberga, że gabinet utworzony został w Prezydium Rady Ministrów a nie w Sejmie.

W związku z zatrzymaniem przez p. Bartla teki ministerstwa kolei, mówią w kołach politycznych o możliwości mianowania drugiego podsekretarza stanu w Min. kolei obok p. Eberhardta.

DZIŚ EKSPONĘ P. BARTLA.
(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 8 czerwca.

P. premier Bartel oświadczył liczącemu zebrany dziennikarzom, że jutro w środę złoży przed nimi oświadczenie o programie nowego rządu.

Dr. Grinius nowym prezydentem Litwy.

Kowno, 8. 6. (PAT.) Sejm litewski dokonał wczoraj wyboru prezydenta republiki w osobie posła frakcji socjalno-ludowej, zasłużonego działacza litewskiego dra Grinius. Elekt uzyskał 50 głosów, w tem 22 socjalnych ludowców, 15 socjalnych demokratów i 13 mniejszości narodowych. Kandydat narodowców Smetona uzyskał tylko 2 głosy, posłanka Bortowicz i poseł Waldemaras po 1 głosie. Biały kartek oddano 25. Nieobecnych było 6 posłów. Nie głosowały stronnictwa bloku prawicowego.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 bm. w Warszawie 10.325 zł.
Dolar w wolnym obrocie dnia 8 bm. w Krakowie 10.35 zł.
Dolar w wolnym obrocie dnia 8 bm. we Lwowie 10.30 zł.
Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.00; Sprzedaż 10.02; Kupno 9.98.
Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 47.75; N. Jork 5.16 5/8; Londyn 25.14; Paryż 15.25; Wiedeń 73.00; Praga 15.31; Włochy 19.26; Belgia 15.75; Budapeszt 72.20; Sofia 3.7435; Holandia 207.35; Oslo 114.30; Kopenhaga 136.75; Sztokholm 138 1/8; Hiszpania 78.25; Bukareszt 2.10; Berlin 123.00; Belgrad 9.11.

Pogielda nowojorska. Warszawa 9.25; Londyn 4.86 9/16; Paryż 3.005; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.725; Belgia 3.07; Budapeszt 14.12; Szwajcaria 19.36; Sofia 0.72; Holandia 40.18; Oslo 22.18; Kopenhaga 26.50; Sztokholm 26.77; Hiszpania 15.15; Bukareszt 0.4025; Berlin 23.81; Belgrad 1.765.

Wręb.

40-ta sesja Rady Ligi Narodów.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Genewa, w czerwcu.

W poniedziałek 7 czerwca zebrała się w Genewie Rada Ligi. Naogół sesja ta zapowiada się bezbarwnie, gdyż porządek dzienny przeładowany jest szeregiem raportów i sprawozdań poszczególnych organizacji Ligi, komitetów, komisji i t. d.

Ze spraw bardziej interesujących należy zwrócić uwagę na sprawozdanie Komitetu, który obradował nad możliwością reorganizacji Rady; pozatem na sprawę pożyczki dla Bułgarii, oraz na ewentualne zniesienie kontroli finansowej Ligi na Węgrzech.

Zacznijmy od sprawy reorganizacji Rady. W marcu, wobec podania Niemiec o przyjęcie ich do Ligi, oraz wobec przyrzeczenia stałego miejsca Rzeszy Niemieckiej w Radzie, inne państwa również zgłosiły pretensje o nadanie im stałego przedstawicielstwa w Radzie. Powstały trudności, i w marcu Rada w sprawie tej nie doszła do jedno-myślnego wniosku.

Dla wyjścia z tej ciężkiej sytuacji, Rada poleciła specjalnemu Komitetowi zbadanie w jaki sposób skład Rady ma być zmieniony.

Komitet zebrał się 10 maja, lecz dla ułatwienia sobie pracy Komitet zajął się wyłącznie wybieralnymi członkami Rady, odraczając całe zagadnienie członków stałych do przyszłej swej sesji. Tak formalnie została postawiona sprawa w Komitecie. W rzeczywistości zaś wy-

gląda ona nieco odmiennie. Uchwalając swe wnioski o wybieralnych członkach Komitet miał na myśli właśnie te państwa (Polska, Hiszpanja i Brazylja), które ubiegały się o stałe miejsca w Radzie i dla nikogo nie było sekretem, że wniosek Komitetu przewiduje właśnie dla tych Państw dłuższy udział w Radzie, a to na mocy prawa ponownego wyboru, prawą, którego inni członkowie Rady we wniosku Komitetu zostali pozbawieni. Z jednej więc strony Komitet formalnie odroczył rozważenie pretensji tych państw do stałego miejsca w Radzie do przyszłej swej sesji; z drugiej zaś strony wprowadził, nie formalnie, lecz faktycznie, przesądził już obecnie, iż Państwa te miejsca stałego nie uzyskają.

Jeśli Rada uzna, że raport Komitetu wyczerpuje sprawę, całe zagadnienie reorganizacji Rady może być dyskutowane już w bieżącym tygodniu.

*

Rząd bułgarski zwrócił się do Ligi o interwencję finansową, w formie pożyczki międzynarodowej, w celu osiedlenia w Bułgarii uchodźców bułgarskich z ościennych państw.

*

Rząd węgierski pragnie postawić wniosek skasowania kontroli finansowej Ligi na Węgrzech. Wykonanie planu sanacyjnego, opracowanego przez Ligę jest obecnie już w takim stadium, iż nie ulega wątpliwości, że względy natury techniczno-financej, upoważniają do zniesienia, ewentualnie do znacznego zredukowania, kontroli Ligi.

Niestety, sądząc z głosów prasy należy obawiać się, że niektóre państwa zechcą kontrolę tę utrzymać, ze względów ogólnopolitycznych, nie mających nic wspólnego z sanacją finansową, podjętą przez Ligę na Węgrzech. Gdyby względy postronne mogły w tym wypadku zaważyć, stałoby się to ze znacznym uszczerbkiem dla zaufania, jakie Liga zdobyła sobie w dziedzinie finansów.

„Cukier”

wyłączna sprzedaż detaliczna wszelkich gatunków cukru stale po cenach konkurencyjnych.

Sklep: Boimów 1.

1417

—XO—

Pos. Ciszak otrzymał votum ufności w Poznaniu.

Poznań, 8. 6. (PAT.) „Przegląd Poranny” podaje: Wczoraj odbył się tu wiec poselski zwołany przez posła Antoniego Ciszaka (N. P. R.) w związku z zawieszeniem go w czynnościach członka tego stronnictwa przez władze partyjne za jego opozycyjne stanowisko w stosunku do prawicowej polityki zarządu wojewódzkiego tego stronnictwa. Na wiec przybyło około 4.000 osób. Wiek rozpoczęto od wzniesienia okrzyku na cześć Marszałka Piłsudskiego. Uchwalono rezolucję, w której stwierdzono na wstępie, że czyn pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego był dziejową koniecznością wywołaną słabością rządu, błędami Sejmu i rozwieleniem się korupcji prywatnej. Dalej domaga się rezolucja wzmocnienia władzy Prezydenta i Rządu oraz rozwiązania Sejmu i Senatu. Obejmuje i potępia akcję separatystyczną Wielkopolski, żąda odwołania wojewody Bnińskiego oraz domaga się rozwiązania organizacji obrony państwa i legii akademickiej. W końcu wyraża postawę Ciszakowi całko-

wie zaufanie za jego stanowisko w walce z separatyzmem dzielnicowym.

Poznań, 8. 6. (PAT.) Dnia 7 b. m. odbyło się zebranie N. P. R. okręgu miasta Poznania, na którym uchwalono votum zaufania dla posła Ciszaka oraz potępieno politykę zarządu wojewódzkiego N. P. R. pozostającego pod kierunkiem p. Hertza.

KAWA RIEDLA

1140

P. PATEK NASTEPCA
P. LENCA.

Warszawa, 8. 6. (AW.) W kołach politycznych kursują pogłoski, że p. Patek obejmie stanowisko szefa kancelarii cywilnej przy Prezydencie Rzplitej. Dawny szef kancelarii cywilnej za czasów rządów Naczelnika Państwa, p. Car, ma być mianowany dyrektorem departamentu przy Prezydium Rady Ministrów, w miejsce ustępującego p. Studzińskiego.

—OO—

Kino Palace

Legjonów 3.

Dziś premiera wielkiego programu p. t. „Czarny Anioł”
8 aktów ponadto
„Na przelaj” farsa w 2 aktach. We środę i czwartek ostatnie gościnne występy najlepszych tancerzy.
2042

Sprawa rozszerzenia Rady Ligi Narodów utknęła na dywersji Hiszpanji i Brazylji.

Genewa, 8. 6. (PAT.) Wczorajsze oficjalne obrady Rady Ligi, poświęcone były sprawom drugorzędnym, z wyjątkiem podania przez Chamberlaina do wiadomości, że sprawa Mossulu została z Turcją definitywnie i polubownie załatwiona. Nad wszystkimi sprawami góruje nieporuszona formalnie kwestja reorganizacji Rady Ligi. Jak wiadomo, Rada winna była wczoraj odczytać raport komisji i wypowiedzieć się w sprawie tegoż. Sprawa ta została zdjęta z porządku dziennego wczorajszego posiedzenia z powodu opozycji, jaka się ujawniła ponownie ze strony Hiszpanji i Brazylji. Opozycja ta, nie wyrażona deklaracjami, lecz chęcią nieuczestniczenia w posiedzeniu, wywołała pewien zamęt i podniecenie. Brazylja wytrwała w opozycji i nie stawiała się na posiedzeniu Rady, jak utrzymują z powodu braku wiadomości, iż w ciągu no-

cy Hiszpanja zmieniła swe stanowisko, wysyłając sekretarza poselstwa w Bernie, jako swego przedstawiciela. Ta dysproporcja pod względem autorytetu delegatów (z jednej strony ak doświadczeni mężowie stanu jak Chamberlain i Briand a z drugiej strony młody, początkujący dyplomata hiszpański) była szeroko komentowana. Odroczenie rozpraw Rady do środy wskazuje, że poufne próby przekonania Hiszpanji i Brazylji trwają. — Jutro obradują komitety techniczne Rady finansowy i ekonomiczny, a pojutrze mają być wznowione obrady Rady. Powszecchnie przypuszczają, że komisja reorganizacji Rady nie zbierze się ponownie. Panuje przekonanie, że swoją ostatnią talkiłyką, Brazylja i Hiszpanja zaprzepaścili możliwość powiększenia miejsc stałych w Radzie.

Brazylja opuściła Ligę Narodów.

Genewa, 8. 6. (PAT.) Wiadomość o tem, jakoby Brazylja miała nie brać więcej udziału w pracach Ligi Narodów, nie została dotychczas potwierdzona. Panuje tu jednak powszechne mniemie, że Brazylja powstrzyma się narazie od udziału w zebraniach Ligi, pragnie bowiem za-

czekać na zajęcie przez Radę i ogólne Zgromadzenie ostatecznego stanowiska, a dopiero gdyby Rada Ligi lub ogólne Zgromadzenie, bądź oba te ciała łącznie, zmanifestowały swoje uczucia sympatii wobec Brazylji, porzuciłaby ona to wyczekujące stanowisko.

—OX—

Z prasy ruskiej.

Sofistyczne wywody. Konfiskata. Uczczenie Iwana Franki.

Lwów, 9 czerwca.

„Dilo” twierdzi z przekąsem, omawiając dzisiejszą sytuację polityczną, że w Polsce nie można wogóle mówić o jakiegokolwiek konsekwencji. Rozumie jednak w taki sposób, że również zbytnią konsekwencją myślową nie grzeszy.

„Z chwilą „powrotu polskiego Garibaldiego” — czytamy w artykule p. t. „W nowej sytuacji” — na drogę legalizacyjną i usilnego wypychania „moralnej rewolucji” w ramki prawne, powstała w Polsce nowa sytuacja. — Oczywiście, że ta nowa sytuacja niczem nie różni się od starej z wyjątkiem pełnej kompromitacji istniejących ciał ustawodawczych Państwa polskiego.

A jednak wobec przewrotu i zmiany na stanowisku Prezydenta Państwa stworzyła się „nowa sytuacja”, która przynajmniej formalnie różni się od poprzedniej. Moralny (w cudzysłowie!) uzurpator poczyna sobie niezwykle buńczucznie. Jest objawem z jednej strony skrajnego egotyzmu, z drugiej jakiegoś poczucia twardego gruntu, oparte go na zewnętrznej sile. Jeszcze w czasie przewrotu polska prasa prawicowa mówiła o związku Marsz. Piłsudskiego z Anglią.

Utrzymanie złotego na giełdach zagranicznych podczas przewrotu i jego zwyżka po zwycięstwie wskazuje, że faktycznie tu kryje się jakaś siła, przychylna zwycięscy. Jest to tem ciekawsze, że życie gospodarcze i ekonomiczny stan Polski nie tylko nie poprawił się, ale wykazuje

faktycznie dalszą rozkładową tendencję.

Jednak w nowej sytuacji można dopatrzeć się dalszych zarodków zmian i nawet głębszych potrząśnień, rozumie się — o ile można w Polsce mówić o jakiejś konsekwencji”.

A więc jest zmiana, czy niema? Trudno zgadnąć!

Onegdajszy numer „Dilo” został skonfiskowany za artykuł p. t. „Separatyzm w Poznańskim”. Jest to 52-ga konfiskata tego dziennika w tym roku.

W niedzielę odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 10-tej rocznicy śmierci poety ukraińskiego, Iwana Franki. „Dilo” narzeka, iż była za mało uroczysta, gdyż na sali, a nawet na scenie było wiele osób w codziennych ubraniach — i skarży się na niedbałstwo, lekceważenie i brak form towarzyskich.

W 31 DNI NIE OBJEDZIE ŚWIATA.

Londyn, 8. 6. (PAT.) Amerykanin Goldstrom, rozpoczął 19 maja podróż naokoło świata, którą miał odbyć w 31 dniach, lecz po przybyciu do pustyni Gobi, zaniechał dalszej drogi, przyszedł bowiem do przekonania, że potrzebowałby conajmniej 35 dni. Przerwywając, Goldstrom przegrał zakład.

—OO—

STAN WYJĄTKOWY W ANGLJI PRZEDŁUŻONY.

Londyn, 8. 6. (PAT.) Izba lordów zaaprobowwała prolongowanie stanu wyjątkowego.

Pod znakiem czasu.

ZŁE I DOBRE.

Lwów, 9 czerwca.

Zapamiętały wielbiciele kina sportyka się z człowiekiem, dotkniętym „kinowstrętem”.

— Czy wiesz, co się stało w Warszawie? Wszystkie kinoteatry są od wczoraj zamknięte, bo magistrat nie chce się zgodzić na niższą podatkę.

— No i cóż z tego?

— Ależ to katastrofa!

— No tak, dla ludzi zajętych w kinoteatrach — istotnie, bo będą pozbawieni zarobku.

— Ależ nietylko! Warszawa straci — może na długi czas — jedną z kulturalnych rozrywek. Kino przynosi echa z szerokiego świata. Pokazuje nam to, czegośmy inaczej nigdy w życiu nie mieli sposobności zobaczyć. Jest wielu ludzi, dla których ekran jest jedyną drogą, jaką dostaje się do ich mózgu odblask kultury...

— No tak! Ale za to ci, którzy mieli dziś pójść do kina, pójdą do teatru. Korzyść będzie obopólna.

— Ale bilet do teatru kosztuje więcej...

— Więc pójdą do ogrodu Saskiego czy nad Wisłą, natykają się świeżego powietrza i zostanie im parę groszy w kieszeni, a może... może nawet wezmą do ręki książkę!

— Ja myślę, że nie wezmą. Będą ubożsi o garść nowych wrażeń.

— Tak, nie będą widzieli podniecających scen erotycznych, zapomną, jak złodziej powinien uciekać przed policją.

— Ma pan rację, że to ujemna strona kinoteatru. Ale przecież, gdyby kina stały na wyżynie prawdziwie artystycznej, teatr świetlny byłby nową sztuką piękną, podnosiłby nasz umysł i wyobraźnię, dałby...

— No tak, gdyby kina....!

(m)

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Sześć i pół milj. Polaków żyje na obczyźnie

Lwów, 9 czerwca.

Wedle ostatnich danych urzędowych, zebranych przez nasze placówki zagraniczne, na całym świecie ziemskim, wyliczając Polskę, zamieszkuje od 6 do 6 i pół milj. naszych rodaków, w tem połowa obywateli polskich, reszta zaś — obywateli państw obcych.

Największą liczbę Polaków skupiają Stany Zjednoczone Ameryki Półn. — mianowicie około 3.000.000 ludzi. Drugie miejsce zajmują Niemcy z 1.400.000 ludności polskiej, dalej idzie Rosja — 900.000, Francja — 500.000, Kanada — 450.000, Litwa — 200.000, Czechosłowacja — 180.000, Brazylja — 160.000, Łotwa — 75.000, Rumunia — 50.000, W. Brytania — 50.000, Austria przeszło 20.000, Węgry — 20.000, Jugosławia — 15.000, Argentyna — 15.000, Belgia — 14.000, Kuba — 10.000, Dania — 5.000, Chiny — 5.000, Szwajcaria — 4.500, Holandia — 3.500, Estonia — 2.000, Australia — 2.000, Włochy — 750 (w tem ludności świeckiej 400

do 500, reszta księży), Finlandja — 300, Japonja (Sachalin) — 300, Turcja — 250, Luksemburg — 250, Szwecja — 240, Hiszpanja — 100, Bułgaria — 100, Palestyna — kilku.

W w. m. Gdańsku zamieszkuje około 30.000 Polaków, w tem obywateli polskich około 4.000, reszta obywatele gdańscy.

Cała ta liczba, rozsiada tak nierównomiernie po kuli ziemskiej, — rzęsa uchodźstwa polskiego, posiada 165 pism periodycznych, łącznie 1.400 szkół początkowych z 300.000 uczących się i 23 szkoły średnie z 4.700 uczniami.

Kolonje polskie zagranicą skupiają się dookoła nader licznych własnych organizacji o charakterze oświatowym, społecznym, humanitarnym i zawodowym. Ostatnio zaczęła kielkować myśl scentralizowania wszystkich organizacji polskich zagranicą w jednym wielkim związku na wzór Światowego Związku Niemców (Weltbund der Auslandsdeutschen).

Obrady dyrektorów teatrów polskich.

Warszawa, 8. czerwca.

Zjazd dyrektorów teatrów polskich jak o tem donosiliśmy, odbył się w Warszawie 3 i 4 b. m. Między innymi brali w nim udział wiceprezydent m. Lwowa prof. dr. Chlemtaer i dyrektorowie Barwiński i Czarnowski. Obradowano nad całokształtem spraw gospodarczych a szczególnie nad sprawą przyszłych kontraktów aktorskich. W drugim dniu obrad odbyło się 7-mio godzinne wspólne posiedzenie z przedstawicielami Związku artystów scen polskich, które doprowadziło do uzgodnienia stanowisk z wyjątkiem tylko sprawy dodatków drożyznianych na sezon przyszły. Sprawę tą przekazano do załatwienia specjalnej komisji.

Równocześnie odbyło się walne zgromadzenie związku dyrektorów

teatrów polskich, na którym wybrano na b. r. zarząd, do którego weszli: dyr. Szyfman (przewodniczący), Barwiński, Gorceżyński, Nowakowski i Szewalski.

PRASA NIEMIECKA O „TRIUMWIRACIE” POLSKIM.

Berlin. (Tel. wł.). „Berliner Tagblatt” pisze: „Piłsudski, Mościcki i Bartel — utworzą triumwirat który pragnie poświęcić się pracy nad systematyczną sanacją Polski we wszystkich dziedzinach państwowo-politycznych i gospodarczych”.

TRAGICZNA ŚMIERĆ BADACZA RADIUM.

Paryż. (Tel. wł.). Radiolog ks. Tauleigne zmarł tu skutkiem szkodliwych skutków promieni radium.

Dziennik „Kurjera Lwowskiego” z 9. 6. 26.

Bilans teatrów miejskich.

II.

Lwów, 8 czerwca.

Gdy p. Barwiński objął kierownictwo, wyraziliśmy na tem miejscu pogląd, że nie spodziewamy się po nim, jako dyrektorze „nadzwyczajnych” produkcji, nie przypuszczaliśmy jednak, że kierownictwo obecne pójdzie po linii najmniejszego oporu, że nie pokusi się ani o stworzenie żelaznego repertuaru, który jest ambicją każdego teatru, ani o wysiłek jakiś reżyserski, czy inscenizacyjny wyższego rzędu, czy wreszcie o wprowadzenie naprawę wartościowych utworów na afisz. Niezawodnie winę dzieli tu i doradca literacki, bo jak również na wstępie sezonu zaznaczyłem — posiadanie go przez teatr „obowiązuje” do większego wysiłku twórczego...

Oczywiście mam tu na myśli przede wszystkim dział dramatu, jakkolwiek i w dziale operowym (do ocenę którego nie czuję się powołanym) nie było lepiej. Tylko operetka okazała pewną żywość i zespół mogący współzawodniczyć śmiało z pierwszorzędnymi scenami (nie mówię o stronie dekoracyjnej — poza’ sie Boże!)

Ale jak to było z dramatem?

Naliczyłem około 24 sztuk wystawionych (za zupełną ścisłością matematyczną nie ręczę) w czem 17 obcych i zaledwie 7 „swojskiego” repertuaru. Nie liczę tu także sztuk, wystawionych z okazji „gościnnych występów”, które są smutną kartą obecnego sezonu. Gościny te, które zwykłe teatry wypełniają sezon martwy, ogórkowy, u nas rozpoczynają się już w marcu i są jeszcze jednym dowodem zupełnej bezplanowości i przypadkowości w sklejaniu repertuaru. Rozumiałbym ułożenie z góry jakiegoś programu i angażowanie do pewnych sztuk dobrze przygotowanych sił zamiejscowych i to na wypadek, gdyby własne nie wystarczyły. Ale wystawianie dorywcze sztuk ad usum gościa (jak n. p. „Otella” po 3 czy 4 próbach — byle handel szedł) kompromituje teatr, gościowi wyrządza niemalą przykrość, a nawet krzywdę i zmiecha zespół własny (zamiast mu przynieść korzyść).

Wracamy do repertuaru. Na około 17 sztuk obcych przypada większa część fars lub sztuczydel niewartych zachodu, a zaledwie kilka sztuk cenniejszych, które wystawiono bądź fałszywie (n. p. „Romans zesztytowany”), bądź niedbale („Szelmoństwa Skapena”) bądź niepotrzebnie i niedbale („Uriel Alkosta” lub „Odrodzenie”). W dziele tym 2 zaledwie

pokazy zasługują na pewne uznanie, a to „Świerszcz za kominem” w reżyserji Rasińskiego wystawiony stylowo, i „Krudowe koło” będące rzetelnym wysiłkiem artystycznym. Żyteckiego. — Ale czy ten repertuar mógł kogoś czegoś nauczyć? Czy dał klasyczny wzór, czy obraz współczesnego rozwoju zagranicznej literatury, czy przynajmniej typowe jej okazy? Bynajmniej! A wszak pamiętamy we Lwowie i cykle Moliera i próby nowej inscenizacji Szekspira i Wilde’a i Shawa i północnych autorów. Z tego nic!..

Najsmutniejszą kartę stanowi bilans rodzinnego repertuaru. Co prawda panuje na polu współczesnej twórczości dramatycznej dziwna posucha, ale z pewnością bez użycia dla honoru teatru sięgnąć można do Słowackiego, Wyspiańskiego, gdzieś w Polsce wystawiają ponoś i Krajskiego, pokazać godziłoby się młodszej generacji Rittnera, Kisielewskiego, Przybyszewskiego i in. Tymczasem widziliśmy 2 sztukę Żeromskiego z tego wznowienie „Sułkowskiego” dorywcze, niedbałe, powierzone i „Zaczarowane koło” wznowione nizej wszelkiej krytyki, a do największych sukcesów w tym dziale zaliczyć trzeba „Hetmana Żółkiewskiego”, „Medalion Prababki” i „Żołnierza królowej Madagaskaru”. (Komentarze zbyteczne!)

Tak się przedstawia repertuar. O-

Ćwiczenia oficerów rezerwy.

Lwów, 9 czerwca.

D. O. K. komunikuje: Na zasadzie rozkazu M. S. Wojsk. odbędzie się w roku bież. na terenie O. K. VI. ćwiczenia

a) oficerów rezerwy, urodzonych w r. 1895, w terminie od 1 lipca do 26 sierpnia (8 tygodni);

b) oficerów rezerwy, urodzonych w r. 1901 w terminie od 15 lipca do 26 sierpnia 1926 (6 tygodni);

c) rezerwistów i podchorążych, zwolnionych od rezerwy w listopadzie 1924 r., w terminie od 15 lipca do 12 sierpnia wzgl. 26 sierpnia 1926 (4 wzgl. 6 tygodni).

Wymienieni, którzy do dnia 20 bm. nie otrzymają imiennej karty powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się oraz z biletem kolejowym, winni o tem donieść ustnie lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem dokładnego adresu.

Oficerowie rezerwy oraz rezerwiści podchorążowie, którzy z ważnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu ćwiczeń na okres późniejszy, winni wnieść odpowiednio uмотywowane prośby do P. K. U., która im kartę przekaże, najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r.

NOWE TOWARZYSTWO POLSKO - RUMUŃSKIE.

Bukareszt. (Tel. wł.).

Z inicjatywy rumuńskiego generała rezerwy p. Ilesco, stojącego na czele kilku poważnych przedsiębiorstw przemysłowych, rozważany jest w kołach przemysłowców bukareszteńskich projekt utworzenia Towarzystwa polsko - rumuńskiego, które będzie miało na celu odbudowę kolei rumuńskich przy pomocy również przemysłu polskiego. Towarzystwo to miałoby rozwijać się stopniowo, zacząć od remontu wagonów i lokomotyw, potem przystąpić do budowy wagonów, posługując się przytem półfabrykatami polskimi i rumuńskimi oraz fachowcami polskimi.

czywiście, że trudno tu mówić o wysiłkach reżyserskich i inscenizacyjnych, bo nie było co reżyserować i inscenizować. Ani farsa francuska, ani różne Noce Antonji czy mężowie pani Marty nie wymagają zbytniego wysiłku twórczego.

Osobna uwaga należy się jednak zespołowi. Istniał w teatrze naszym zespół z pewnością nie pierwszorzędny, ale po wypełnieniu luk spowodowanych nałogową emigracją w latach powojennych do Warszawy, był to zespół już zgrany i pod energicznym kierunkiem reżyserskim zdolny do mądrego i rzetelnego wysiłku. Tymczasem zespół ten w tym roku rozbito, pozbyto się wielu sił zdolnych (pod pozorem potrzeby redukcji) natomiast niewiadomo poci importowano wiele sił podrzędnych, będących balastem każdego programu. W używaniu zespołu i obsadzeniu sztuk nie było żadnej ekonomii, bo podczas gdy jedni artyści grali za często, inni przez cały sezon byli widziami tylko w łożu aktorskiej. skoro wymienienie tu dla przykładu Irene Trapszo i Okornickiego, z młodszych zdolniejszych Dębicka, Ładosiównę, Pełińskiego, były siły niezawodnie cenne, a próżniące prawie zupełnie jak Kopczewska. O narybek młody nie było troski, nie otaczano go należyta opieką, puszczano samopas.

J. Geszwind

Z SALI SĄDOWEJ.

Proces polityczny we Lwowie.

Lwów, 9 czerwca.

Przesłuchiwanie oskarżonych ostatecznie ukończono. Reasumując całokształt zeznań wszystkich dwunastu oskarżonych, widzi się jasno kierunek i organizację akcji konspiracyjnej terrorystów ukraińskich, którzy od szeregu lat dążyli tak do oderwania Małopolski wsch. od Polski i stworzenia własnej republiki, jak i do wywołania przewrotu w całej Polsce. Jeden z oskarżonych dał na to częściową odpowiedź.

Oto organizacja wojskowa ukraińska, jak wiadomo, pozostaje na żołdzie niemieckim i działa według dyspozycji i rozkazów „naczelnictwa“ w Berlinie. Organizacja ta jest przez Berlin subwencjonowana, ale pod warunkiem, że przedewszystkiem z działalności jej korzystać mają Niemcy. Za tem na pierwszym planie pozostaje akcja szpiegowska dla Niemiec, na drugim zaś dopiero organizacja ma prawo myśleć o własnej idei. Na pierwszym planie jest przewrót w całym Państwie, zaś na drugim dopiero „republika ukraińska“.

Potwierdził tę tezę osk. Otyński, który w sposób bardzo dokładny opisał przebieg swej kariery „politycznej“.

Stanowczo zeznał on, że za szpiegostwo dostawał pieniądze z Niemiec.

Trochę dziwnie przedstawia się w ogólności rola oskarżonych w obecnym procesie. Dotychczas noto-

rycznym był fakt, że oskarżeni tej kategorii wypierali się winy, zasłaniając się biciem i wymuszaniem na policji, a co najmniej starali się ukryć ośrodek swej działalności i nie „sympać“ towarzyszy. W tym wypadku jest coś wręcz przeciwnego. Oskarżeni z jakąś premedytacją, przyznają się, głoszą swe hasła. Opisują wytyczne i metody swej walki — jak gdyby rzucali w twarz wyzwanie...

Oskarżeni ci urągają obecnie głoszonemu w swoim czasie oświadczeniom, twierdzeniom i wywodom o nieistnieniu podobnej organizacji. Wszak niezbyt dawno temu gdy inspektorowie policji politycznej w znakomitych wykładach wprost, na sali sądowej kreślili z drobiazgową dokładnością niebezpieczeństwo z tej właśnie strony pochodzące, pewna część prasy wyśmiewała ich, a niektóre władze odnosiły się do nich jak do winowajców. Była wówczas mowa również o tzw. „nacional-komunistach“. I ta organizacja istnieje. Jest to organizacja wojskowa ale opłacana przez Rosję.

Są więc na pierwszy rzut oka dwa kierunki w tym obozie. Jeżeli się jednakże bliżej przypatrzymy, zobaczymy bezwzględnie łączność akcji. Potwierdzili do oskarżenia.

A teraz należy śledzić dalszy przebieg rozprawy. Wczoraj rozpoczęto odczytywać akta. Trwać to będzie do 14 bm. Dnia 15 bm. rozpocznie się przesłuchiwanie świadków. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

—ox rc—

Aresztowanie urzędnika Izby skarbowej za oszustwo i fałszerstwo.

Lwów, 9 czerwca.

Onegdaj policję lwowską zawiadomił rytmownik N. Zawadzki (Sw. Stanisława) o usiłowaniu oszustwie jakiegoś młodego, nieznanego mu osobnika.

Mianowicie dnia 7 b. m. zgłosił się do niego młody człowiek, z poleceniem zrobienia pieczątki notarialnej, kancelarii notarialnej Wojciecha Mayera (Rutowskiego). Zawadzki tknięty złem przeczuciem, odniósł się do notariusza Mayera, który oświadczył, że nikomu nie dawał podobnego polecenia.

W oznaczonej godzinie, w której ów nieznanomy miał przyjąć po pieczętkę, zjawili się również wywiadowcy p. p. W chwili aresztowania oszust zrobił ruch, jakgdyby chciał sięgnąć po broń. Wywiadowcy ubez władnili go, i w kieszeni marynarki znaleźli nabity browning. Odstawiono go do Ekspozytury. Tu okazało się, że jest to Rafał Łodziński, urzędnik Izby skarbowej. Łodziński w pierwszej chwili wypierał się winy, i zeznał, że pieczętkę polecił mu zrobić jakiś Jerzy Dzikowski w Warszawie.

Policja odniosła się do Warszawy, i otrzymała odpowiedź, że osobnika o podobnym nazwisku nie ma tam. Wobec tego Łodziński przyparty do muru, przyznał się do oszustwa.

Na wniosek prokuratury oszusta wypuszczono na wolną stopę, sprawę zaś skierowano do sędziego śledczego. Izba skarbowej, zawiadomiona przez policję o tym wypadku, wdrożyła na własną rękę śledztwo; zachodzi bowiem podejrzenie, że pieczętka ta potrzebna była Łodzińskiemu do malwersacji popełnianych

przezeń w Izbie skarbowej.

W sprawę tę wmieszany jest również niejaki Widder, występujący pod przybranymi nazwiskami. Osobnik ten karany już był za akcję antypaństwową w r. 1919.

Walka przekupki z żandarmem o dezertera.

Lwów, 9 czerwca.

Wczoraj aresztowano Annę Feuer przekupkę za gwałt publiczny. W porze południowej w dzielnicy III. żandarm wojskowy przytrzymał dezertera. Momentalnie zrobiło się zbiegowisko. Tłum krzycząc „odbić go“ i „nie dać aresztować“, usiłował faktycznie dezertera odbić. Feuerowa rzuciła się na żandarma, poczęła się z nim szamotać i ugryzła go w rękę. Dopiero interwencja posterunkowych, uwolniła żandarma z opresji. Dezertera odprowadzono do więzienia przy ul. Zamarstynowskiej, zaś Feuerową na Jachowicza.

ZMNIEJSZENIE SIĘ LICZBY BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 8. 6. (PAT.) W okresie maja, mianowicie od 1 do 29 maja, liczba bezrobotnych zmniejszyła się ogółem o 16.400 osób i wynosiła 29 maja 304.113 bezrobotnych.

Wiadomości telegraficzne.

Przeciw przyłączeniu do Prus. W małym mieście wolnem Freistadt Schaumburg odbyło się wczoraj referendum w sprawie przyłączenia do Prus. Oświadczone się przeciw temu 9.947 głosami przeciw 8.590 gł.

—oo—

Lampa kwarcowa jako sprawdzian prawdy

Lwów, 9 czerwca.

Bardzo liczne ciała i materiały, objawiają przy intensywnem oświetleniu właściwą sobie fluorescencję, jednakże o tak słabej sile, że ich własne światło czerwone, niebieskie, zielone, nie jest widoczne, ponieważ białe światło je tłumi. Chcąc tedy dostrzec fluorescencję, musimy mieć źródło światła, wydzielające niewidoczne dla oka światło, które jednakże posiada dość intensywności, by wywołać fluorescencję. Takim źródłem światłem stała się lampa kwarcowa, kiedy udało się sporządzić łatwe w użyciu filtry, które z ogólnych promieni lampy przepuszczają tylko ciemne dla oka, ultrafioletowe. Promienie te umożliwiają przy równoczesnem usunięciu wszelkiego białego światła dostrzeganie gołym okiem fluorescencji poszczególnych materiałów niezwykłej intensywności. Tak np. rozmaitego pochodzenia papier, nie różniący się swym wyglądem przy świetle białym wykazuje w świetle promieni ultrafioletowych całkiem odmienne odcienia barw, czerwone, żółte, niebieskie itp. Okoliczność ta daje możliwość stwierdzenia nawet bardzo subtelnych różnic w składnikach, w barwnikach itd., co będzie miało

wielkie znaczenie np. przy podrobianych pieniądzy. Promienie ultrafioletowe będą także bardzo niebezpieczną bronią przeciwko wszelkim złodziejom domowym. Wystarczy np. dany produkt potrząść natronem w ilości niedostrzegalnej dla oka przy świetle białym, ażeby w oświetleniu ultrafioletowym niezbitcie udowodnić jego pochodzenie. Szczególne znaczenie aparat ten posiadać będzie dla sądów przy badaniu plam krwi i spermy, które wykazują bardzo silną fluorescencję. W świetle ultrafioletowym doskonale odróżnia się prawdziwe perły od sztucznych japońskich, wełnę od bawełny. Jeżeli obserwuje się osobę, mającą fałszywe zęby, w działaniu promieni ultrafioletowych, spostrzeże się, że prawdziwe zęby świecą się jasno, gdy wprawione pozostają ciemnymi.

Dalsze ważne zastosowanie mają promienie ultrafioletowe przy odczytywaniu starożytnych manuskryptów i pism wytartych, na których znajduje się drugie nowe pismo. W licznych wypadkach udało się przy pomocy ultrafioletowych promieni i fotografii odtworzyć pierwotne pismo, które nieraz dla badacza na daleko większe znaczenie, niż pismo późniejsze.

—xo ox—

Katastrofa przy ul. Wodnej.

Wskutek niedbalstwa gospodarza realności zawalił się sufit nad bramą.

Lwów, 9 czerwca.

Wczoraj o godz. 15 zawiadomiono policję, że przy ul. Wodnej l. 5 zawalił się sufit nad bramą, a pod gruzami leży przyduszone dziecko. Na miejsce wyruszył natychmiast ś. dyżurny komisarz Liebich, który zastał już straż pożarną usuwającą gruz: montującą belkowanie celem zabezpieczenia kamionicy od dalszego walenia się.

Wdrożone dochodzenia wykazały co następuje: Około godz. 14.30 w mieszkaniu Estery Weisengrün siedział na łóżku Benjamin Hoffman, słusarz z Drohobyca, wraz z 8 letnią córką Weisengrünowej. W pewnej chwili Hoffman posłyszał

trzask belek — chwycił więc na ręce dziewczynkę i wraz z nią runął w dół. Oboje zostali przysypani gruzem. Wezwano natychmiast straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził u Hoffmana zgniecenie lewej ręki, zaś dziewczynka wyszła cała, lecz z przestrachem straciła mowę. Oboje odwieziono do szpitala.

Komisariat dzielnicowy po stwierdzeniu, że belkowanie runęło wskutek przegnięcia, realność opieczętował. Właściciel realności Benjamin Baum, kóremu niejednokrotnie zwracało uwagę na groźące niebezpieczeństwo, w obawie przed odpowiedzialnością karną zbiegł.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

KURJER TEATRALNY.

Muzeum Burgteatru w Wiedniu. W zamku wiedeńskim utworzone będzie muzeum, obejmujące pamiątki Burgteatru z czasów 150 letniego jego istnienia. W tym celu zbiera się rozmaite przedmioty z innych muzeów, z magazynów, archiwów szaf teatralnych, oraz z rąk jednostek prywatnych, zwłaszcza artystów i artystek. Muzeum będzie otwarte już w jesieni. Zgromadzono bogaty zbiór szkiców, planów dekoracyjnych, ksiąg administracyjnych, a przedewszystkiem starej garderoby teatralnej, m. i. kosztowne kostjony, ofiarowane przez cesarową Elżbietę. Inwentarz Burgteatru jest olbrzymi — obejmuje bowiem około 20 tysięcy ubiorów, 10.000 damskich kostjumów, 500 zbroji rycerskich, 500 par trzewików i t. d.

Niebywały sukces komedji. W Nowym Jorku wystawiono przed kilku dniami po raz 2000-ny komedję Anny Nichols pt. „Abe Irish Rose“. Sztukę tę wystawia teatr nowojorski w Nowym Jorku i w innych miastach od 4 lat. Obliczają, że dotychczas było na nim około 4 miliony widzów. W ciągu ostatnich 4 lat wypłaciła dyrekcja tego teatru autorce tytułem tantiemy około 5 milionów dolarów.

Bilety ulgowe i bezpłatne do Teatru Małego wydaje

Prenumeratom miesięcznym i kwartalnym

Administracja „Kurjera Lw.“ codziennie od godz. 2—4

—oo—

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę

na **CZERWIEC**

przesłanymi czekami na P. K. O. Nr. 153.215.

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Uchwały Związku Zawod. Naucz. Szkół Średnich.

Warszawa, (Tel. wł.)

Obradował tu zjazd przewodniczących oddziałów związku zawod. nauczycieli polskich szkół średnich. Uchwalono domagać się realizacji planu jednolitej szkoły powszechnej i średniej, organizacji sieci szkół zawodowych rozwoju samorządu szkolnego. Dalej domagano się usunięcia ze szkoły fanatyzmu religijnego narodowego i politycznego, szkolnictwo nie może być podpo-

rządkowane władzy administracyjnej! Dalej zażądano oddzielenia Ministerstwa Oświaty od wyznań religijnych oraz powołania rady wychowania narodowego przy ministrze oświaty. Wreszcie uchwalono, że w sprawie życia wewnętrznego szkoły i bytu nauczycieli konieczne jest natychmiastowe zniesienie rozporządzeń b. ministra oświaty p. Stanisława Grabskiego.

Ze Związku Lekarzy Weterynaryjnych.

Warszawa, w czerwcu.

W dniu 31. maja r. b. w siedzibie własnej (Wiejska 18) odbyło się zebranie organizacyjne Zarządu Głównego Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych na którym w tajemnym głosowaniu do prezydium Związku wybrani zostali: Prezes — Józef Herman, Warszawa; Wice-Prezes — Wacław Bieńkiewicz, Brześć nad Bugiem; Sekretarz generalny — Gustaw Budzyński, Warszawa; Skarbnik — Władysław Petruszczyński, Warszawa; Członkowie Zarządu głównego: Prof. Dr. Stefan Gajewski — Lwów; Dr. Szczepan Gracz — Poznań; Władysław Mieclik — Tarnopol,

Zbigniew Zaniewski — Warszawa.

Na zebraniu ustalono zmiany zasad statutu związku w kierunku usamodzielnienia Wojewódzkich Oddziałów, przyjęto projekt ustawy o Izbach lekarsko-weterynaryjnych i postanowiono zorganizować dla członków kasę pogrzebową.

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

W niedzielę odbyła się w auli Uniwersytetu uroczystość inauguracyjna wydziału farmaceutycznego. Uroczystość zagrał rektor Pieńkowski, następnie przemówił prof. Mazurkiewicz i Rostafiński. Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny prof. Koskowskiego.

Kurjer tarnopolski.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, 7 czerwca.

(f) Rezolucja ku czci Marszałka Piłsudskiego zapadła na V - ym Zjeździe delegatów obw. Związku Strzeleckiego w Tarnopolu 30 maja, wśród owacyjnych i niemilkających oklasków — miała m. i. następującą esencję: „Dyktatorze naszych serc i dusz! W chwili, gdy stwarzasz nowy rozdział historii Polski, V Zjazd obw. Zw. Strz. na tym wysuniętym posterunku kresowym czeka posłuszny Twoim rozkazów, by — jak dotychczas — wiernie je wykonać w głębokim przeświadczeniu, że wiodą do zbawienia Ojczyzny“.

O rozwoju „Strzelca“ w naszym Obwodzie świadczą następujące daty sprawozdania, złożonego na Zjeździe: Obwód Tarnopol posiadał w okresie 5 Oddziałów czynnych, a mianowicie — w Tarnopolu: 1) Oddział kolejowy, 2) im. St. Władackiego i 3) Żeński — zaś na prowincji Oddział w Łozowej i Podwoleczyskach. Ogólna ilość członków 271 — z czego 164 czynnych, zaś 107 wspierających. Kurs P. W. ukończyło w okresie sprawozd. 11 strzelców z Oddz. im. St. Władackiego. — Kurs karab. maszyn. posiada 24 strz. z Oddz. w Podwoleczyskach, zaś 36 z Oddziału kolejowego w Tarnopolu. Największą ruchliwość w roku sprawozdawczym pod względem przysposobienia wojsk. wykazał Oddział im. St. Władackiego w Tarnopolu, który stale w ciągu całego roku odbywał każdego tygodnia 3-godzinne ćwiczenia w koszarach 54 p. p. kres. pod kierownictwem instruktorów wojskowych.

Pod przewodnictwem gen. Marcjańskiego urządził komitet organizacyjny, jak corocznie, Wiosenne Święto Przysposobienia Wojskowego w dniach 18 i 19 b. m.

Urwisko pogrzebało go żywcem. Dnia 31 maja udali się Jakób Budnik i Piotr Oleszczuk po glinę w pole obok Zbaraża. Kiedy już wyjechali z naładowaną furą, wrócił się jeszcze budnik i udał się do gliniarki po zapomnianą tam bluzkę. W tym

momencie odsypało się całe urwisko, grzebiąc żywcem Budnika i kalecząc dotkliwie jego szwagra Oleszczuka.

Matkobójstwo. Dnia 22 maja b. r. przed południem Ignacy Zator, lat 27, z Wicynia, pow. Złoczów, zamordował ze zemsty swoją matkę, Ludwikę Zator, zadając jej dwa cięcia siekierą w głowę, wskutek czego śmierć nastąpiła na miejscu. — Przyczyną morderstwa były częste kłótnie o majątek. Sprawca został ujęty i oddany w ręce sprawiedliwości.

NOWA OPERA POLSKA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dnia 12 b. m. wystawioną zostanie w tutejszej Operze nowa opera jednego z najwybitniejszych kompozytorów polskich Karola Szymanowskiego p. t. „Król Roger“. Autorem libretta jest znany poeta Jarosław Iwaszkiewicz. Kierownictwo muzyczne premjery spoczywa w rękach dyrektora opery Młynarskiego.

Okruchy.

„KOCHANEK OD SERCA“.

Nic tak nie szarpie nam łań, nie wtrąca tak na dno nędzy, jak wielka miłość.. zdradzona, lub większe zło: brak pieniędzy.

Gdy rozpacz w sercu twem gości i los drwi z ciebie, szyderca, idź do Teatru Nowości, grają: „Kochanek od serca“.

Ucz się, gdyś z lubą miał zwadę, (stał w sercu kamień masz młyński), jak dzielnie tam znoszą zdradę świętni: Peliński, Leszczyński.

Sztuka ta krzepi nadzieję, gdyś finansowem już zerem, bo w niej to losów koleją biedak się stał milionerem.

Znów życie będziesz miał w cenie, świeża ogarnia cię wena, do rym-w wskrzesi natchnienie, wspaniała Trapszo Irena.

Zeter.

— 00 —

Odciinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10 6 1926.

EDGAR ALLAN POE.

Z cyklu „O miłości“.

MORELLA.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Dokończenie).

Kiedy wszystkie owe zjawiska ujawniły się mym przerażonym myślom i gdy dusza moja je wchłonęła — właśnie to jest zadziwiające, że wstrętna nieufność opadła mnie w dręczących wspomnieniach o tych strasznych fantazjach i nadzwyczajnych teoriach zmarłej Morelli.

Schowałem przeto tę młodziuchną istotę — którą ubóstwiałem — przed oczyma świata i jego wpływami i w zupełnym odosobnieniu mojego domu, czuwałem odepętany niszczącą troską nad wszystkim, co dotyczyło ukochanego dziecka.

Tak to płynęły lata, a ja dzień za dniem szpiegowałem jej święte i stodkie wymowne oblicze; dzień za dniem zauważyłem jej wzrost i dojrzewanie i dzień za dniem odnajdowałem rzeczy, w których córka w zupełności do swej matki — melancholiczki umarłej — podobną się stawała. Z godziny na godzinę za-

gęszczały się olenie tego nadnaturalnego podobieństwa, i stawały się coraz więcej głębsze i coraz bardziej pewne i coraz bardziej niepokojące, pełne grozy. Że jej uśmiech doskonale podobnym był do uśmiechu matki, to wreszcie znieść jeszcze mogłem; ale zostałem nagłe oszołomiony albowiem jej uśmiech nie tylko podobnym był do uśmiechu Morelli — nie on był identycznym uśmiechem tamtej! Że jej oczy podobne były oczom Morelli mogłem uwierzyć; ale często, bardzo często wzrok córki przeciskał się w głąbię mojej duszy z taką zawrotną przenikliwością, jak to jeno Morella czynić umiała. A w obrzeżu dumnego czoła, w jedwabnych lokach jej włosów, w białych palcach, które dotykały tych loków i w smętnej muzyce jej głosu, a przedewszystkiem — oh, tak przedewszystkiem w sposobie mówienia umarłej, który płynął z warg mojej ukochanej i żyjącej dziewczyny — odnajdywałem powziwienie do natężonej pracy myślowej, dla szalonego wstrętu, dla owego robaka, który nigdy zginąć nie chciał!

Tak przeszło pierwszych dziesięć lat jej życia, a ona dotąd nie miała chrzestnego imienia! „Dziecinie ty moja“ i „kochanie ty moje“, były to zwyczajne nazwy ja-

kie wynajdywała miłość ojcowska; surowe zamknięcie w którym żyła, nie wymagało przecież innego imienia. Ono było zbyt cichym. Imię Morelli umarło razem z nią. Córce nigdy nie opowiadałem o jej matce, było to wprost niemożliwym wspominać o zmarłej. I w rzeczywistości dziecko moje w zaraniu życia nie odnosiło żadnych innych wrażeń jeno te, które mogło mu dostarczyć nasze odosobnienie w ciasnych ramach zamknięcia.

W końcu jednak, umęczony mój duch spodziewał znaleźć wybaczenie w ceremonii chrztu. Poprowadziłem więc dziewczynkę. A kiedy stanąłem przed chrzestnicą jałem szukać imię. I wiele ich mądrością i pięknem brzemiennych, z czasów starożytnych i nowych, z mojej ojczyzny i obcych krajów na usta się rwały, tych wiele, wiele imion dla Dobra i Radości. Cóż to zmusiło mnie do tego bym zakłócił spokój zmarłej i pogrzebionej? Jakież to demon opętał mnie, abym wyszeptał owe imię, na którego wspomnienie krew burzyła serce moje? Któryż to potwór wydobyl z głębin mej duszy, kiedy szepnąłem w ciszy nocnej, tam w pustym krużganku do ucha świętego człowieka imię: „Morella!“ I żali nie kto inny jeno szatan pobudził dziecię moje by przed zaledwie słyszał-

nym dźwiękiem skuliło się przestraszone, zagasłe spojrzenie skierowało ku miemu i drgającą twarzą czkę, na której widniały już cienie śmierci przytuliło do czarnej marmurowej płyty naszego rodzinnego grobowca, odpowiadając: „Oto jestem tutaj!“.

Jasno, zimno i najzupełniej wyraźnie uderzyły moje uszy te zwykłe słowa i potoczyły się w mój mózg, spływając jako roztopiony ołów. Lata, tak całe lata mogą przejść — ale to wspomnienie nigdy nie zaniknie. Zaprawdę, nie wiedziałem nic o kwiatach i winnej latorośli — a już cyprysy i cykuta wyrastały na drogach mych dni i nocy.

I nie widziałem już nic więcej o pochodzie czasu, gwiazda mojego przeznaczenia zagasła na firmamencie; ziemia straciła swe światło, a postacie, które ją ożywiały sunęły obok mnie niby cienie wśród których widziałem tylko — Morellę! Niebiańskie wietrzyki przepojone były jeno jednym słowem, a olbrzymie fale odwiecznych wód szeptały nieustannie — Morella!

A jednak umarła i własnymi rękoma zamiasłem ją do grobu. I śniłem się, o tak długim, upiornym gorzkim śmiechem, kiedy w grobie, w którym składałem tę drugą — nie było ani śladu po tamtej pierwszej — Morelli.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 7 czerwca.

Osobiste. P. wojewoda stanisławowski przyjął do służby dr. Władysława Wiśniewskiego w charakterze kontr. lekarza powiatowego w VIII st. st. z przeznaczeniem do Starostwa w Horodence. P. minister rolnictwa i dóbr państw. przeniósł lustratora weter. w VI st. st. Mieczysława Wojciechowskiego ze Stanisławowa do Województwa we Lwowie, a kierownika oddziału w dziale higieny zwierz. Państw. Nauk. Inst. Roln. w Bydgoszczy, Stefana Szwarca do Stanisławowa w charakterze wojew. inspektora weter. P. wojewoda przeniósł urzędn. adm. I kat. w VII st. st. Wojciecha Kostofłowskiego ze Stanisławowa do Stryja, a urzędnika adm. w VII st. st. Leona Zgodę ze Stryja do Województwa w Stanisławowie.

Ustny egzamin dojrzałości abiturjentów gimn. państw. im. St. Staszica odbył się tu onegdaj pod przewodnictwem dyrektora Jul. Latkowskiego. Na 34 dopuszczonych do egzaminu, zdało egzamin 33 abiturjentów, a to: Axenti Roman Adam, Dąbrowski Bronisław Jan, Hügel Stanisław Bronisław, Lewicki Bolesław Jerzy, Nawojski Stefan Mieczysław, Nowak Stanisław Eugeniusz, Pieniążek Stanisław Jan, Przybyło Leonard Bronisław, Specht Tadeusz Stanisław, Toroński Zbigniew, Wanke Teobald, Wilczyński Edward Ignacy, Winnicki Władysław Franciszek, Żółkiewicz Zygmunt Julian, Chudziłkiewicz Ludwik, Dufka Jarosław Borys, Klensyński Kazimierz Marjan, Kollman Ryszard Michał, Kuzio Marjan Wiktor, Kuźniar Kazimierz Karol, Lubkühler Ferdynand Antoni, Lewicka Stefan, Litoński Julian, Minichowski Tadeusz Zygmunt, Moryc Leopold Marjan, Obuszkiwicz Aleksander, Paschma Józef Stanisław, Radosiewicz Stanisław Hieronim, Reznar Marjan Romuald, Rehak Bolesław Emiljan, Ścisłowicz Stanisław i Wasilkiewicz Konstanty Andrzej.

Sezonowy pożar. W dniu 4 b. m. wybuchł groźny pożar w gęsto zamieszkałej kamienicy przy ul. Kazimierzowskiej 1. 10, a to w sklepie firmy konfekcyjnej L. Schacher i J. Majer. Po otwarciu żaluzji sklepowej, zdołała miejska straż pożarna po krótkich wysiłkach ogień stłumić. Spłonęła spora ilość towarów konfekcyjnych damskich i dziecięcych — wedle twierdzenia właścicieli —

wartości 4.000 dolarów. Powód pożaru nieznany — ale szkoda wysoko w kilku Towarzystwach ubezpieczona.

Z żałobnej karty. Zmarł tu w 61 r. ż. s. p. Edward Filous, em. pułk. W. P. i b. komendant stanisławowskiej P. K. U. Zmarły był popularną w naszym mieście osobistością i cieszył się powszechną sympatią.

W 38 roku życia zmarł tu s. p. Karol Zipser, asesor kolejowy.

Is.

Obchody ku czci P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Stanisławów, 7 czerwca.

Z okazji zaprzysiężenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej przybrało całe miasto w dniu 4 b. m. **nastrój świąteczny.** Gmachy publiczne i wiele prywatnych udekorowano chorągwiemi o barwach narodowych.

Myśli i dusze skierowało społeczeństwo Grodu Rewery tegoż dnia ku Warszawie.

Orkiestra 48 p. p. odegrała o godzinie 7-mej wieczorem przed gmachem Komendy garnizonu Hymn narodowy, poczem po okolicznościowym przemówieniu generała Kowalewskiego i podniesieniu okrzyku na cześć nowego Prezydenta, odbył się capstrzyk muzyk wojskowych po ulicach miasta.

Dnia następnego odbyło się **posiedzenie Rady miasta**, na którym przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos prezes miasta, p. **Chowaniec** i wyraził cześć i hołd nowo wybranemu P. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Rada wysłuchała przemówienia, powstawszy z miejsc — poczem wraz z licznym zgromadzoną publicznością wzniosła 3-krotnie okrzyk: „**Prezydent Mościcki niech żyje!**”

Ponadto prezydent miasta wystąpił odpowiedni **telegram hołdowniczy** do Warszawy.

W piątek, dnia 11 b. m., odbędzie się staraniem Komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem nowego starosty stanisławowskiego, p. **Dyduszyńskiego**, uroczysta akademja w Teatrze ku czci P. Prezydenta, na którą złożą się: Przemówienie p. dr. **Hendrychowskiego**, deklamacje artysty Teatru p. **Orwicza**, produkcje chóru i orkiestry Towarzystwa muz. im. **Moniuszki**.

Rano tegoż dnia poprzedzi akademję uroczyste nabożeństwo, urządzone staraniem Garnizonu stanisławowskiego.

Is.

Kurjer filmowy.

OTWARTE CAŁĄ NOC I JAK ZOSTAĆ GWIAZDĄ FILMOWĄ.

Kino „Apollo”.

Matka, która kocha swe dziecko, zdolna jest do największych ofiar, za cenę jego szczęścia.

Zwłaszcza, gdy rozporządzając środkami materialnymi, nie może sama się zająć wychowaniem swej córki, mając czas całkowicie absorbowany prowadzeniem intratnego baru.

W Ameryce bowiem największe fortuny powstają z ciężkiej pracy rąk, a czas jest tam naprawdę pieńniadzem.

Matka O'Dan oddaje swą córkę na wychowanie za sówitą zapłatę, zbankrutowanej arystokratce z dzielnicy uprzywilejowanej.

Wyrzeka się swego dziecka by

mu zapewnić dobrobyt. Szereg ciekawych konfliktów między matką i córką, rywalizacja ich o mężczyźnę, rozwija dalsza żywa akcja dramatu.

Na drugą część programu składają się arcy pocieszne przygody człowieka, który czuł nieprzeparty poiąg do występowania na filmie. W rezultacie wykorzystano jego podobieństwo do pewnego sławnego aktora dramatycznego, by sparodiować w komedji — dramat.

Bohatera utrzymano zaś w przekonaniu, że kreuje główną rolę w dramacie.

Co z tego wynikło, zechcą Czytelnicy zobaczyć sami.

Ponadto produkcje wokalno-rytmicznej pary tanecznej.

— 00 —

Teatr operowo-operetkowy.

Lwów, 9 czerwca.

Koło artystyczne - literackie pracowników okręgu Dyrekcji kolejowej we Lwowie, rozwijając nadal żywą działalność pod kierownictwem **dr. Marjana Paklikowskiego**, rozpoczęło w ostatnich czasach zasadniczą **reorganizację.**

Zespół teatralny został **podzielony na kilka działów, z których jeden ma za zadanie szerzyć kulturę i oświatę na kresach Rzeczypospolitej.**

Drugi zespół **dramatyczny** wprowadza, dzięki wydatnej pomocy kierownictwa teatrów miejskich we Lwowie, które udziela Kołu bezinteresownie egzemplarzy sztuk nowocześniejszych — repertuar najnowszy. — W najbliższej przyszłości zostaną wystawione w miastach prowincjonalnych Wschodniej Małopolski i Kresów — sztuki: **Nicodemiego, Fleursa, Grzymały Siedleckiego, Katerwy, Żeromskiego, Rydla, Ibsena i t. d.**

Wreszcie w ostatnich dniach stworzono **zespół trzeci: operowo-operetkowy** pod kierow. **Michała Wesołowskiego** i prof. **Aleksandry Dąbrowskiej**, który to zespół rozpo-

czynia swoją działalność wielkimi inauguracyjnymi przedstawieniami w Stanisławowie w dniach 9 i 10-go czerwca b. r.

Nowa ta impreza zakrojona jest na szeroki miarę, posiada bowiem pierwszorzędną zespół artystów zawodowych, na czele których stoją: sopranistka kryjąca się pod pseudonimem **Wojnowskiej** i zaszczytnie z operetki krakowskiej znany tenor i doskonały aktor p. **Włodzimierz Wesołowski.** Ponadto ulubienica publiczności stanisławowskiej pna **Kazimiera Bilińska** i świetny w rolach lekkich amantów charakterystycznych p. **Franciszek Holik. Orkiestra symfoniczna i chóry**, jakkolwiek liczebnie nieliczne, złożone są przeważnie z głosów fachowo szkolonych. Na przedstawienie inauguracyjne przeznaczony wytrzymały reżyser, p. **Michał Wesołowski**: „**Różę ze Stambułu**”, jedną z najbardziej melodyjnych operetek, która — odigrami w Stanisławowie we wspólniejszej sali Tow. Moniuszki — zapewni tamtejszej publiczności miłą i artystycznie wysoko stojącą rozrywkę.

— 00 —

Wiadomości z kraju.

× **Wybór prezydenta m. Krakowa.** Pierwsze posiedzenie reaktywowanej Rady m. Krakowa odbędzie się 11 b. m. Wybór prezydenta nastąpi w sobotę, 19 b. m. Kandydatów jest kilka.

× **Z karty żałobnej.** Z Kielc donoszą o nagłej śmierci ojca wielomarszałka Sejmu, **K. Dębskiego.**

× **Komendant policji w Lublinie** insp. **Galar**, usunięty został ze stanowiska komendanta policji za rozmaite **nadużycia.** Nie wylegitymował się też z funduszy dyspozycyjnych.

× **Strajk wybuchł w żyrdowskich zakładach.** Strajkują około tysiąc robotników, żądających podwyżki płac.

× **Samobójstwo z powodu niesnasek domowych.** Z Przemyśla donoszą nam: Onegdaj otrula się, wypijwszy znaczną dawkę kwasu sol-

nego mlejaka **Emilia Hrabelska**, zamieszkała przy ul. Spadzistej 1. 4. Wszelką pomoc okazała się daremną. Hrabelska — przeniesiona do szpitala powiatowego — wyzionęła ducha. — Przyczyną samobójstwa nieścisłe domowe i nieporozumienia z mężem.

× **Kurs hodowlany w Liskowie.** Pięćmiesięczny kurs hodowlany, prowadzony przez Centr. Towarzystwo rolnicze, rozpoczął się w Liskowie **15 lipca b. r.**, a zadaniem jego będzie udzielenie słuchaczom wiadomości teoretycznych i praktycznych w takim zakresie, żeby mogli zajmować **stanowiska kontrolerów obór i chlewni**, pomocników instruktorów hodowlanych i t. p. — Zgłoszenia przyjmuje zarząd kursu hodowlanego w Liskowie, poczta Lisków Kaliski.

— 00 —

Ze świata.

+ **Samobójstwo dyrektora Towarzystwa ubezpieczeń.** Pięćdziesięcioletni dyrektor węgierskiego Towarzystwa ubezpieczeń, **Leopold Gerő** — rzucił się wczoraj w Budapeszcie z **4 piętra na ulicę** i zginął na miejscu. Na kapeluszu jego znaleziono kartkę z napisem: „**Motytem czynu: straszna nędza**”.

+ **Hebrajszczyzna nie ma amatorów.** Jedyny dziennik hebrajski w Europie „**Hajom**”, który wychodził od półtora roku, zawiesił wydawnictwo z powodu braku funduszy.

+ **140 wsi zalanych.** W okręgach Rybińska i Malogł, w gub. Jarosławskiej — według doniesień prasy moskiewskiej — zostało zalanych **140 wsi** skutkiem olbrzymich wylewów rzek okolicznych. Natomiast na Kaukazie, w okręgu rzeki Terek, skutkiem wielkich upałów **zniszczone zostały trawy** na dużych przestrzeniach.

+ **Właściciel pięciu doktoratów.** W Niemczech życie bardzo rzadki chyba człowiek, który drogą pracy zdobył aż **5 doktoratów.** Jest nim dr. **Hanauer**, znany rzeczoznawca w procesach o zbrodnie na tle pięciowym. Brakuje mu tylko doktoratu teologii, aby posiadać wiedzę wszystkich fakultetów uniwersyteckich.

Obecnie jest doktorem filozofii, praw, medycyny, med.-dent. i weterynarii. Ten ostatni doktorat zdobył „**summa cum laude**”.

+ **Katastrofa podczas lotu próbnego.** W Białogrodzie wydarzyła się podczas próbnego lotu straszna katastrofa na nowym aparacie wytwórni samolotów „**Icarus**”. Na wysokości 200 metrów zepsuł się motor samolotu i aparat spadać zaczął gwałtownie. Pilot oficer **wyskoczył ze samolotu do Dunaju** i utonął, a pasażer, podoficer, zginął pod gruzami aeroplanu.

EMIGRACJA Z POLSKI.

Warszawa, (Tel. wł.)

Sprawozdanie emigracji kontyngentalnej za luty 1926 wykazuje **3287 emigrantów**, z tego wyjechało do Francji 2934 osób. Sprawozdanie z emigracji zamorskiej wykazuje że na 4755 emigrantów wyjechało do Kanady 1917 osób, do Argentyny 972, do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 585 a do Palestyny 981. Do Polski powróciło 550 reemigrantów, z tego z Niemiec 134 a z Francji 214.

— 00 —

Dwa lata leżała w Sejmie

ustawa o Izbach handlowych i przemysłowych.

Katowice, 8. 6. (AW.) Związek Polskich Izb handlowych i przemysłowych rozpatrywał ostatnio akcję w kierunku uruchomienia Izb handlowych na terenie b. Kongresówki i na Ziemiach Wschodnich. Wyniki przeprowadzonej w tej sprawie ankiety Zw. Izb przedłożył Rządowi, który powołać ma Izby na tych ziemiach w drodze rozporządzenia Pre-

zydenta Państwa. Zw. Izb stwierdził, że **ustawa o Izbach handl. i przemysłowych leżała w Sejmie 2 lata niezafatwiona**, bo pewne sfery pragnęły odwiec tę sprawę uważając, że utworzenie szeregu Izb handlow. i przem. na terenie b. Kongresówki i na Ziemiach Wschodnich **zepsuje ich dotychczasową hegemonję (!)**.

—XO OX—

Rada Stanu

zamiast Sejmu, który będzie odroczony na 1 rok.

Warszawa, 8. 6. (AW.) Ze sfery politycznych dowiadujemy się, że Sejm i Senat nie będą rozwiązane, lecz po uchwaleniu pełnomocnictw dla Rządu, **odroczone na jeden rok**. Istnieje projekt aby funkcje ciała u-

stawodawczych przyjęła na siebie w pewnej mierze **Rada Stanu**, złożona z **30 osób**, przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych w Polsce.

—XO OX—

Reorganizacja komitetu ekonomicznego Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 czerwca.

Istnieje projekt reorganizacji komitetu ekonomicznego Rady Ministrów w tym duchu, aby w Komitecie mogli zasiadać **najwybitniejsi znawcy naszego życia gospodarze-**

go. Istnieją powody do przypuszczenia, że p. Gliwic otrzyma **propozycję wejścia do komitetu ekonomicznego**, który ma się stać **centralnym organem** dla opracowywania zagadnień gospodarczych.

—XO OX—

Nie wolno uwłaczać armji.

Oświadczenie dowódcy O. K. Kraków gen. Wróblewskiego.

Kraków, 8. 6. (PAT.) Dzisiaj o godzinie 17.30 w gabinecie nowomianowanego dowódcy okręgu V. gen. dywizji **Wróblewskiego** odbyła się konferencja prasowa, na której zebrał się przedstawiciele prasy krakowskiej. Gen. Wróblewski w odniesieniu do wypadków mających związek z tem opinią publiczną w sprawach odnoszących się do wojska, oświadczył, że w związku z ostatnimi wypadkami **wojsko stało się przedmiotem ataków** rozmaitych obozów prasy. Otóż zdaniem generała **wojsko to sacro sanctum narodu**, którego opinii nie można narażać na szwank bez szkody dla sprawy ojczystej. Ostatnio na skutek świeżo zaszłych wypadków nastąpić miał w wojsku rzekomy roz-

łam. **Jest to fałsz, o którym można się łatwo przekonać idąc do wojska**. Ale trzeba iść do wojska a nie do czytelników tego czy innego pisma. Zadanie prasy w tym względzie jest niezwykle ważne. Urabia ona nie tylko opinie zagranicy, ale wywiera przedewszystkiem wpływ na kształtowanie się opinii. Wszelkie omawianie spraw wojskowych powinno się odbywać pod kątem przychylności i patriotyzmu, pojętych na szerokiej płaszczyźnie. **O wojsku można albo wcale nie mówić, albo mówić w sensie przychylnym**.

W końcu zwrócił się generał do prasy krakowskiej z apelem, aby w tym duchu starała się stworzyć przełom w pojęciach wytworzonych ciasną stroniczością.

—XO OX—

Zniesienie kontroli Ligi Narodów nad Austrią zaś utrzymanie na Węgrzech.

Genewa, 8. 6. (PAT.) Komitet finansowy Ligi Narodów przygotował dla Rady Ligi sprawozdanie, w którym rekomenduje ostateczne **zniesienie kontroli nad finansami Austrii**. Budżet jest już od roku zrównoważony, waluta zaś od przeszło 3 lat ustabilizowana.

Genewa, 8. 6. (PAT.) Komitet Li-

gi Narodów do spraw węgierskich postanowił nie odnawiać upływającego 30 b. m. mandatu generalnego komisarza dla Węgier **Schmidta**, który prosił o zwolnienie go od zajmowania tego stanowiska ze względu na zły stan zdrowia. Komitet postanowił następnie **utrzymać system kontroli na Węgrzech**.

DWA LATA DO NAMYSŁU.

Genewa, 8. 6. (PAT.) W kołach sekretariatu Ligi, pogłoskę o wycofaniu się Brazylii rozpatrują ze spokojem, przypominając, iż według regulaminu, wycofanie z Ligi może nastąpić dopiero w dwa lata po zgłoszeniu intencji.

BRIAND OPUSZCZA GENEWE.

Genewa, 8. 6. (PAT.) Dzisiaj przyjął Briand p. Mello Franco. Briand wyjeżdża dzisiaj wieczór do Paryża. Od jutra zastępować go będzie Paul Boncour.

—00—

ZWYŻKA ZŁOTEGO W PRADZE.

Praga, 8. 6. (PAT.) Złoty polski na giełdzie wczorajszej podniósł się o dalszych 21 punktów i był notowany 332 do 338.

—00—

REKORD ŚWIATOWY W LOCIE BEZSILNIKOWYM.

Berlin, 8. 6. (AW.) Według wiadomości z Brukseli, nauczyciel ludowy Schultz, ustanowił nowy rekord światowy lotu bezmotorowego aeroplanu, utrzymując się na nim **wraz z jednym pasażerem bez lądowania w ciągu 9 godzin i 21 minut**.

—00—

Premjer Bartel wrócił do Warszawy.

Warszawa, 8. 6. (PAT.) Dzisiaj o godz. 6.45 powrócił ze Lwowa do Warszawy prezes Rady Ministrów prof. Bartel. Na dworcu oczekiwali go min. spraw wewn. **Młodzianowski**, podsekretarz stanu w min. kolei

Eberhardt, komisarz rządu na miasto Warszawę gen. Sławoj Składkowski, oraz szereg urzędników prezydium Rady Ministrów i ministerstwa kolei.

—XO OX—

Hindenburg domaga się uczucia wdzięczności dla rodziny Hohenzollernów

Berlin, 8. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem dzienniki niemiecko - narodowe ogłosiły tekst listu prez. Hindenburga do prezesa konserwatywnego komitetu międzyparlamentarnego von Loebella w sprawie plebiscytu o wywłaszczenie b. panujących. W liście tym prezydent wypowiada swe zdanie **osobiste o tem wywłaszczeniu**. Uważa on mianowicie to ostatnie nie tylko za rzecz niesprawiedliwą ale także za **akt brutalnej niewdzięczności względem b. panujących**. Ta interwencja prezydenta Rzeszy w sprawie rozrachunku majątkowego między państwem a byłymi panującymi na ko-

rzyść tych ostatnich, wywołała **duże wrażenie w tutejszych kołach politycznych**.

HINDENBURG POTWIERDZA AUTENTYCZNOŚĆ LISTU.

Berlin, 8. 6. (PAT.) Prezydent Hindenburg, powrócił tu wczoraj późnym wieczorem. „Tägl. Rundschau” zamieszcza następujące półurzędowe doniesienie kancelarii prezydenta Rzeszy: „Prezydent Hindenburg potwierdza autentyczność ogłoszonego wczoraj w prasie listu w sprawie plebiscytu i aprobuje jego opublikowanie”.

Zwyrodniały wybryk.

Lwów, 9 czerwca.

Wczoraj o godz. 15 wyszedł na spacer z domu Leopold Klucznik 4 letni chłopak z 5 letnią siostrą Janiną (Panieńska 22). Gdy oboje znaleźli się na drodze na Zamak, obok dworca Podzamcze, przystąpił do nich jakiś osobnik, który **porwał dziewczynkę i zbiegł z nią w krzaki**.

Przerażony chłopak po dłuższym szukaniu znalazł w krzakach siostrę. Po powrocie do domu, matka udała się z dziewczynką do lekarza, który stwierdził... **zgwalcenie**. Policja wdrożyła dochodzenie.

—00—

SZKOŁA BOKSERSKA WE LWOWIE.

Lwów, 9 czerwca.

W związku z umieszczonym przez nas komunikatem Związku Podoficerów Rezerwy o uruchomieniu kursów gimnastyczno-wychowawczych informujemy w dalszym ciągu, że kursy te prowadzone będą **pod nadzorem władz wojskowych** i zakończą się egzaminem przy udziale przedstawicieli wojskowości. Kończącym kursy zostaną wydane świadectwa i dyplomy uprawniające do obejmowania stanowisk instruktorów i trenerów w klubach i szkołach gimnastycznych, przy czem uwzględniony będzie dział specjalnie przez kandydata wybrany (gimnastyka, boks, szermierka, lekka atletyka).

Równoległe z kursami wychowania fizycznego z inicjatywy Związku Podoficerów Rezerwy prowadzona będzie oddzielnie **specjalna szkoła bokserska**, której celem jest wychowanie dobrych zawodników bokserskich i nauczycieli boks. Założenie tej szkoły przyczyni się do zapoznania szerszego ogółu z pięknym i tak popularnym na Zachodzie a tak u nas niedocenianym sportem bokserskim.

Wpisy członków przyjmuje i wszelkich informacji udziela Sekretariat Związku Podoficerów Rezerwy przy ul. Mochnackiego 6, I. p., codziennie od godz. 5-8 pop.

ARESZTOWANIE KONSULA AMERYKAŃSKIEGO ZA SZPIEGOSTWO.

Tokio, 8. 6. (AW.) Według informacji prasy tutejszej w Nagasaki a-

resztowany został konsul amerykański, który próbował dokonać **zdjęć fotograficznych fortyfikacji bazy morskiej Sakebo**. Wraz z aresztowanym zarekwirowano aparat fotograficzny oraz szereg dokonanych zdjęć. Pisma tokijskie omawiają ten fakt w wielkim podnieceniu, **oskarżając rząd Stanów Zjednoczonych o uprawianie w państwie systematycznego szpiegostwa i żądają odwołania konsula Stanów Zjednoczonych w Tokio**.

Różne.

× **Gradobicie w Jarosławskim**. W powiecie jarosławskim, we wsiach Rudki, Cieplice i Dąbrowice spadł grad wielkości laskowego orzecha. Szkody są olbrzymie. Grad spustoszył przeszło 1.000 ha pól.

Premja miesięczna dla Prenumeratorów KURJERA LWOWSKIEGO

Dbając o stały rozwój naszego pisma przynosić będziemy odtąd — **na podstawie specjalnego układu z wydawnictwem warszawskim — prenumeratom „Kurjera Lwowskiego”**

2 premje miesięczne

w postaci „Magazynu” (mHP), zawierającego

Nowele - podróże - humorystykę.

Każdy z Prenumeratorów „Kurjera Lwowskiego”,

który uiszcza pełną prenumeratę miesięczną,

otrzymywać będzie

2 RAZY W MIESIACU

zupelnie bezpłatnie zeszyt „Magazynu”, stanowiącego bardzo miłą lekturę.

*

Spodziewamy się, że Czytelnicy nasi przyjmą tę nowość z zadowoleniem.

Wysyłkę pierwszego zeszytu za czerwiec uskutecznimy w najbliższych dniach.

Prenumeratę składać można na P. K. O. nr. 153.215.

KRONIKA.

CZERWIEC

9

ŚRODA

Dziś: rzym.-kat.
Felicjana, gr.-kat.
Fternponta.Jutro: rzym.-kat.
Barnaby, gr.-kat.
Woznesienie Hosp.REPERTUAR TEATRÓW
MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 8 bm. „Aida” Gość. występ
Michała Hołyńskiego.Czwartek 10 bm. o 3:30 pop. „Pan
Kotek był chory”. Czerwony Kapturek
i „Psozny Ignas”. Przedstawienie dla dzie-
ci z udziałem Ninki Willińskiej i Bene-
dykta Hertza. Ceny niższe popołudn.Czwartek 10 bm. „Jutro Pogoda”.
Gość. występ Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 9 bm. „Kochanek od serca”.
Czwartek 10 bm. „Nitouche”. Pre-
mjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa Drugi i ostatni Wesoly wie-
czór Wyrwicza (nowy program). Zniżki
urzędnicze obowiązują.

GRAJA DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Pod pręgierzem opinii”.
Ghimara: „Zaza”.
Palace: „Czarny anioł”.
Lew: „Awanturka z Singapora”.
Marysiarka: „Marionetki losu”.
Kopernik: „Jak postępować z męż-
czyznami”.— Teatr Wielki daje dziś po raz ostatni
w bieżącym sezonie operę Verdi'ego:
„Aida” z gościnnym występem, w partii
Radamesa, bohaterskiego tenora Michała
Hołyńskiego.— Teatr Nowości powtarza dziś, z goś-
cinym udziałem świetnego artysty, Jerzego
Leszczyńskiego i doskonałymi partnerami
Ireną Trapszo i Marjanem Pelińskim, wy-
kwintną, bajecznie wesołą komedię Verne-
uila: „Kochanek od serca”.— Przedstawienie dla dzieci, z udziałem
Ninki Willińskiej, Marji Fertner-Wiśniew-
skiej i Benedykta Hertza — ze względu
na olbrzymie powodzenie, dwóch pierwszych
przedstawień — będzie powtórzone w dniu
jutrzejszym na scenie T. Wielkiego, o godz.
3.30 pop. — po cenach niższych.— Jerzy Leszczyński, znakomity artysta
Teatru Narodowego w Warszawie, w dal-
szym ciągu swych gościanych występów,
ukazuje się w sztukach: „Jutro pogoda”,
amerykańska komedia Hopwooda, oraz
„Gdybym chciała” wytworna komedia
paryska Geraldye'go i Spitzera.— Jubileusz 30-letniej pracy scenicznej,
długoletniego artysty teatru lwowskiego,
Marjana Bielańskiego, odbędzie się w sobotę,
bieżącego tygodnia, na scenie T. Wielkie-
go, w nieśmiertelnej komedji Aleksandra
hr. Fredry: „Zemsta”. W uroczystym przed-
stawieniu wystąpi również znakomity nasz
gość, Jerzy Leszczyński, niezrównany
w roli Paklina.— „Nitouche”, wesoła i melodyjna ope-
retka Neilhac'a i Milland'a z muzyką Her-
ve'go, nie grana na naszej scenie od dłu-
giego szeregu lat, ukazuje się na wznowie-
niu, w dniu jutrzejszym w czwartek, na
scenie T. Nowości, w pierwszorzędnej re-
prezentacji artystów w inscenizacji reżysera
Kuligowskiego.— Gościnnie występy Adama Didura i Han-
ny Walskiej, primadonny oper amerykań-
skich, rozpoczną się w przyszłym tygodniu
na scenie T. Wielkiego w operach „Cyga-
nerja”, „Faust” — „Tosca” — „Mada-
me Butterfly”.— Fenomenalna, młodeciana artystka
Ninka Willińska, której występy we Lwowie
spotkały się z nadzwyczajnym sukcesem,
wystąpi z współudziałem znanego bajkopi-
sarza Benedykta Hertza i świetnej artystki
Marji Fertner-Wiśniewskiej, w środę w Prze-
myślu w sali „Domu Robotniczego” na
Zasaniu.— Ze Związku Oficerów rezerwy. Dnia
11 bm (piątek) o godzinie 18-tej odbędzie
się zebranie towarzyskie Członków Koła
Lwowskiego w sali Instytutu Technologicz-
nego przy ul. Bourlard'a 5. (Sala żółta).— Pożegnany występ Wyrwicza. Dziś t.j.
w środę pożegna się kapitalny humorysta
Wyrwicz z lwowską publicznością na spe-
cjalnym wieczorze humoru w Teatrze Ma-
łym. Na dzisiejszym wieczorze zaprodukne
Wyrwicz szereg swych najpyszniejszych
nowych punktów programu. Resztę biletów
sprzedaje jeszcze dziś biuro „Orbis” a wie-
czorem kasa Teatru Małego. Zniżki urzęd-
nicze obowiązują.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem
Administacji „Kurjera Lwowskie-
go” przesyłać należy przekazami
pocztowymi lub na numer P. K. O.

153.215.

Mówią, że...

jedną z charaktery-
stycznych cech naszych jest nieumiejętność
spokojnego wyczekiwania rozwoju wypad-
ków, dawanie posłuchu pesymistom i wie-
rzenie plotkom.plotek teraz jest mnóstwo i to tak fantas-
tycznych, że aż władze nasze musiały je
urzędownie prostować. Komuś widocznie
zależało na tem, by siac niepokój alarmami,
że po wsiach są rozruchy, chłopci na-
padają na dwory, rąbią cudze lasy i t. p.
Gdzieś tam, jakiś chłop wyrąbał kilka
drzew, jakiś pastuch puścił bydło na
dworskie łąki i zaraz zrobiono rozruchy!
Albo ten ciągły straszak: Poznański!
Szeptają się jawnie po kątach i podsuwa
obawy: „Tam jeszcze nie wszystko w por-
ządku”. „Moja ciotka mi pisała, iż goto-
wo tam coś wybuchnąć”. „A ja mam do-
kładne wiadomości, że czyni się przysto-
wanie do...”. Cienia w tem prawdy nie ma,
sami plotkarze w to nie wierzą, ale z tego
robi się wskutek tego dużo. Pamiętacie
obrazek Boya pt. „Moja pani — moja pani”?
Tylko plotkują nie same jedynie baby, ale
i różni „politycy” od siedmiu boleści. Do
djabła! już czas z tem skończyć, czas
wziąć się do pracy, bo tyle dziedzin u nas
zaniedbanych. Wchodzimy w nowy okres
życia państwowego, z którego wymieść na-
leży wszystkich nieudolnych, chwiejnych,
nierobów, plotkarzy. Miejsca dla silnych,
zdrowych, ofiarnych i wierzących!!

rrr.

— W krainie cudów. Teatr Mały czyniąc
przygotowania do wystawienia dwu niez-
miernie ciekawych sztuk i potrzebując na
to forsownych kilkudniowych prób, wynaj-
ją swą salę na cztery tylko dni zagranicz-
nej truppe iluzjonistycznej mistrza Uferli-
ego. Trupa ta znana w szerokim świecie
wszędzie gdziekolwiek występowała, bu-
dziła podziw i sensację swemi nadzw-
yczajnymi zjawiskami produkcjami, którym
poświęcała prasa specjalne artykuły i stu-
dja. Artyści teatru iluzjonistycznego zje-
chali do Lwowa, przywozząc własne deko-
racje, specjalne meble i własną orkiestrę.
Przedstawienie składać się będzie z 30
punktów fascynujących swą pomysłowością
i niezwykle wykonaniem, które w podziw
wprawia nie tylko przeciętnego widza. Na-
turalnie że scena Teatru Małego musi być
specjalnie zastosowana do przedstawień
tego teatru iluzjonistycznego, który posłu-
guje się odrębną techniką i specjalnym sy-
stemem oświetlenia. Zapowiedź przyjazdu
tego teatru oraz pierwsze przedstawienie,
które odbędzie się w czwartek, wzbudziły
łatwo zrozumiałe olbrzymie zainteresowa-
nie.— 53 nowych doktorów. W mie-
siącu maju otrzymali na Uniwersyte-
cie Jana Kazimierza stopień dok-
torów teologii: 2 studentów. Stopień dok-
torów prawa 21. Stopień dok-
torów medycyny: 22 i 6 studentek.
Stopień doktorów filozofji: 1 i 3 stu-
dentki.— Izba skarbowa komunikuje:
Kierownik Izby skarbowej przyjmuje
strony we środy i piątki od godzi-
ny 12-tej do 14-tej, po uprzednim
ustnym lub telefonicznym zgłoszeniu
się u sekretarza.— Walne zebranie Stow. Samopo-
mocy Społecznej odbyło się w dniu
7 bm. Po przyjęciu sprawozdania
z dotychczasowej działalności Stow-
arzyszenia wybrano jednomyślnie
wydział wykonawczy w nast. skła-
dzie: prezes inż. Józef Jaskólski;
wiceprezes inż. Konrad Wołoszyński;
sekretarz p. Gustaw Porębski;
kontroler techn.: inż. Tadeusz Niem-
czyński; skarbnik inż. Juliusz
Dziada. — Postanowiono nie pobierać
żadnych składek członkowskich, ce-
lem zjedmania jak największej liczy-
by członków, zdolnych do pracy za-
stępczej w myśl statutu Stowarzy-
szenia.

Z targu.

Lwów, 8 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmie-
tany 1.40—1.80 zł., 1 kg. masła 4—5 zł.
sera 1.40—1.60 zł.Jaja: po 13 i 14 gr.
Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12
młodych 40—50 gr., 1 kg szpinaku 40 gr.,
wiązka marchewki 20—25 gr. rzodkiewek
10—15 gr., główka sałaty 6—20 gr. kala-
repy 20 gr. kalajory po 1.40—2 zł., sztuka.Owoce: 1 kg jabłek 80 gr. — 3 zł., czere-
śni 2 zł., kwaterka poziomki 70 gr., 1 l.
agrestu 60 gr., cytryny po 10—20 gr. sztu-
ka, pomarańcze po 50—60 gr.— Pogrzeb dr. Piotra Kuchar-
skiego, znanego lekarza lwowskie-
go (a nie dr. Korbowskiego — jak
mylnie wydrukowano), odbył się
wczoraj we Lwowie przy licznych
udziale publiczności, szczególnie ze
sfer lekarskich. Zmarły cieszył się
wielką i zasłużoną sympatią.Przed domem chciałoby przemówił
imięciem lecznicy lwowskiej, któ-
rej zmarły był długoletnim leka-
rzem — dr. Krzemicki.— Posiedzenie Rady miejskiej od-
będzie się we środę, 9 b. m., o godz.
18-tej, w sali posiedzeń Rady miej-
skiej, w ratuszu.— Zakończenie roku szkolnego w
szkolach lwowskich nastąpi — we-
dle informacji kuratorium lwowskie-
go — 28 b. m.Nowe ceny maksymalne
mąki i pieczywa.

Lwów, 9 czerwca.

Magistrat m. Lwowa ustalił nowe
ceny maksymalne na mąkę i pieczy-
wo z mocą obowiązującą od dnia
9 b. m.Mąka: za 1 kg. mąki pszennej
najładniejszej o przemiale 40% i po-
niżej tego procentu w sprzedaży
detalicznej 95 gr.; za 1 kg. mąki
pszennej 50% w sprzedaży hurtow-
nej 77 gr.; w sprzedaży detalicznej
85 gr.; za 1 kg. mąki żytniej 60%
u hurtownika 49 gr.Pieczywo: za 1 kg. chleba z mąki
żytniej ciemnej w piekarni z dostawą
do sklepu 36 gr.; w sklepie lub
na straganie 38 gr.; za 1 kg. chleba
z mąki żytniej 60% w piekarni z
dostawą do sklepu 49 gr.; w sklepie
lub na straganie 51 gr.; za 1 bułkę
o wadze 4 dkg. z mąki pszennej
50% w piekarni z dostawą do skle-
pu 4½ gr.; w sklepie lub na stra-
ganie 5 gr.; za 4 bułki tzw. „czwórki
żydowskie” o wadze 16 dkg. z
mąki pszennej 50% w piekarni z do-
stawą do sklepu 18 gr.; w sklepie
lub na straganie 20 gr.; za 1 kg.
chleba kulikowskiego w piekarni z
dostawą do sklepu 70 gr.; w skle-
pie lub na straganie 72 gr.

Ze Związku oficerów rezerwy

Warszawa, 7 czerwca.

Dnia 30 ub. m. odbył się Walny
Zjazd Delegatów Kół Związku Ofi-
cerów Rezerwy Okręgu Warszaw-
skiego.Po krótkiej dyskusji na temat za-
dań i celów Związku, przystąpiono
do wyboru władz.Na miejsce ustępującego, tymcza-
sowego zarządu, wybrany nowy,
w składzie następującym: prezes:
mjr. rez. Klemens Starzyński; wice-
prezes I.: mjr. rez. dr. Czesław Ka-
liński; wiceprezes II.: płk. rez. Jerzy
Bardziński; sekretarz: por. rez. Ka-
zimierz Bienert; skarbnik: ppor. rez.
Stanisław Otarzewski; członkowie:
mjr. rez. Jerzy Eborowicz, por. rez.
Eugeniusz Sokołowski, por. rez. Sta-
nisław Czekański, por. rez. Bohdan
Gajewicz (Radom), por. rez. Władysław
Mackiewicz (Łomża) i ppor.
rez. Józef Gorgolewski.

Co się stało w mieście?

— Nagły zgon. Wczoraj zmarł
we Lwowie nagle Zdzisław Kawe-
cki, właściciel biura opałowego.— Kradzieże i włamania. Za kra-
dzież narzędzi blacharskich wartości
1600 zł. z warsztatu Ożjasza Lachera,
(Furmańska 2 a), aresztowano Wol-
fa Blocha blacharza. — Izakowi
Landstrase (Boimów 18), nieznanymi
złodziejami po włamaniu się do mie-
szkania, skradli 100 dolarów i zega-
rek wartości 240 zł.— Czyje palta? Policja w czasie
jednej z obław zakwestjonowała 2
palta pochodzące z kradzieży. Palto
męskie koloru granatowego z aksa-
mitnym kołnierzem i płaszcz damski
popielato-zielonkawy z kołnierzem
i manszetami selskinowymi na pod-
szewce jedwabnej. Poszkodowani
winni w jak najkrótszym czasie
zgłosić się w Ekspozyturze śledczej
przy ul. Kazimierzowskiej.

W pościgu za hochstaplerem

Lwów, 9 czerwca.

Wczoraj w Ekspozyturze polic.
śledczej zjawiał się ksiądz proboszcz
z Małachowa N. Zakrzewski z ory-
ginalnym doniesieniem.Omegdaj do Małachowa zajechał
nowym landem przed dom księdza
jakiś rosły, elegancki mężczyzna
który przedstawił się jako W. Rut-
kowski, weterynarz, b. rotmistrz ro-
syjski a obecnie rotmistrz W. P.,
z prośbą o gościnę.Rutkowski po zainstalowaniu się
w ofiarowanym mu pokoju poprosił
gospodarza aby go oprowadził po
gospodarstwie, sam bowiem zna się
na tem doskonale. Oglądał bydło,
które uznał za „niezbyt zdrowe”,
stawiał diagnozy, zapisywał recep-
ty i t. p. Chwalił się obszernymi sto-
sunikami.Za nocleg obiecał dać ks. probo-
szczowi kolekcję złożoną z cielęciami,
bażantów, paw, bryczki i Bóg nie
wie czego.Po odjeździe hochstaplera, ks. Za-
krzewski przeżuwał zaszczyt jaki
go spotkał, wpadł na pomysł prze-
komania się, czy też to wszystko
jest prawdą. I... rozczarował się.Po większej części miejscowości
wyliczone przez „bogatego pana”
nie istnieją. „Znajomi” jego nie znają
go wcale. Ale faktem jest, że rzeko-
my rotmistrz złożył wizytę wielu
dzierżawcom, właścicielom dobr itp.
„bujając” wszędzie na ten sam te-
mat.Po jego odjeździe w pewnej miej-
scowości, dokonano następnie wia-
mania; w innej popełnił oszustwo.
Znalazł się nawet właściciel landa
i koni, którymi p. „rotmistrz” zaje-
chał do Małachowa.Policja wdrożyła za pomysłowym
oszustem pościg.Podróż Amundsen do bieguna
południowego.

Rzym, (Tel. wł.)

Podług dzienników tutejszych
Amundsen wybiera się w podróż
do bieguna południowego. Punktem
wypadowym ekspedycji będą wy-
sypy Falklandzkie. Lot w którym we-
zmą udział Ellsworth i pułk. Nobi-
le odbędzie się przez wyspy Sza-
tlandzkie aż do bieguna południo-
wego.Gimnazjum Im. N. Żmichowskiej Mo-
chnackiego 38. Wpisy 4-5. Pierw-
sza klasa opłata niższa. Marjo
Franklówna. 2039

Kurjer ekonomiczny.

PRZESILENIE WINIARSTWA RUMUŃSKIEGO.

W Kiszyniewie odbył się zjazd właścicieli winnic, na którym omawiano przesilenie, które przeżywa- ją obecnie właściciele winnic, szcze- gólnie w Besarabji, którzy nie mają możliwości wysprzedania swych za- pasów, gdyż granica wschodnia zamknięta a wywóz do Polski utrudniony z powodu konkurencji Francji, korzystającej w Polsce z wielkich ulg.

JAKIE PODATKI PŁACIĆ BĘ- DZIEMY W CZERWCU.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu czerwcu roku bieżącego, przypadają do za- platy następujące ważniejsze po- datki bezpośrednie:

1. Zaliczki na podatek przemy- słowy od obrotu za I kwartał 1926 r. od przedsiębiorstw nieobow- iązanych do składania zeznań — do 15 czerwca.

2. Miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprze- dniego miesiąca — do dnia 15 czer- wca.

3. Podatek dochodowy od uposa- żeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrą- cenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatni- cze z terminem płatności w czerw- cu roku bieżącego.

Zaznaczyć należy, że z dniem 1. czerwca roku bieżącego przystąpi- no do egzekucji zaległości, niewpła- conych w miesiącu maju roku bie- żącego należnych z tytułu części po- datku majątkowego oraz, że konty- nuowaną będzie egzekucja podat- ków, których termin płatności upły- nał w maju r. b.

NADESLANE.

„KUROKI“
piłyn japoński
niszczy 2021
ODCISKI, BRDRAWKI I ZBRUBIENIA SKÓRY.
Prawdziwy tylko magistra farm. E RYŁKO. Dostać można we wszystkich aptekach i składach apt. Główna sprze- daż: APTECZNY DOM HANDLOWY
L. Balkowski i R. Herynowski
Warszawa, Al. Jerozolimskie 23.

NOWOŚCI dla PAŃ na sezon letni w wielkim wy- borze poleca
T. Fuhrman
ul. Jagiellońska 2.
2028

ZNIŻKA CEN CHLEBA I MAKI W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.). Od wczor- raj obniżono cenę chleba o 1 do 2 grosze na kilogr. Obniżono też ce- ny maki o 1 do 3 gr. na kilogr. Ma- ka pszenna kosztuje 1 zł. 14 gr., a żytnia pyłkowa 63 gr. Cenę młeka obniżono z 44 gr. na 41 gr. za litr.

KARTY NA CHLEB I CUKIER WE FRANCJI.

Paryż. (Tel. wł.). „Journal“ dono- si, że minister wojny Painlevé o- świadczył, że na radzie ministrów nie mówiono jeszcze o zaprowadze- niu kart na chleb i cukier, że jednak rząd gotów jest zaprowadzić takie karty, gdyby to miało się okazać pożytecznym.

* Nostryfikacja Zjedn. Hut Laury i Królewskiej — podług doniesień z Katowic — nastąpi 15 b. m. Cen- tralny zarząd Zjedn. Hut Królewskiej i Laury przeniesie się z Berlina do Katowic.

* Bank Rzeszy niem. obniżył sto- pę procentową z 7 na 6 i pół proc.

* Wywóz manufaktury łódzkiej do Chin. W Łodzi bawią przedstawici- ele kupców chińskich, którzy per- traktują z przemysłowcami tutej- szymi w sprawie eksportu manufa- ktury łódzkiej do Chin. W najbliż- szych dniach mają być zawarte większe transakcje.

GIEŁDA LWOWSKA.

Transakcji dokonano tylko w 4 gatunkach papierów.

Zainteresowanie słabe. Popyt za Chodorowem. Duże zapotrzebowanie akcji Tesp (płaca 3.50) — do transakcji nie doszło dla braku to- waru. Za Chybiej żądano 3.25, od- biorców nie było.

Tendencja utrzymana.
Usposobienie wyczekujące.
Dolar około 10.30.
Kotowane: Hipoteczny 0.53 0.54 0.55; Chodorów 59.—; Cegielski 6.50 Nafta Pol. 0.20.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zwykła. Obrót o- żywiony. Usposobienie wyczekują- ce.

Dolar ameryk. 10.30 do 10.35; dol. kanad. 10.20 do 10.25; kor. czesk. 0.28 i pół do 0.30; leje 0.04 i pół do 0.04 trzy czwarte; frank franc. 0.30 do 0.31; frank szwajcar 1.75 do 1.78; funty szterl. 48.00 do 49.00.

Złoto: 20 kor. 40.00 do 40.50; 20 frank. 37.50 do 38.00; 20 mark. 46.00 do 47.00; 10 rubli 54.50 do 55.00.
Srebro: kor. austr. 0.80 do 0.84; 5 kor. 4.25 do 4.40; floreny 2.15 do 2.20; ruble 3.30 do 3.50; kopiejki za rubel 1.65 do 1.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie tylko egzekutywna sprzedaż siana. Poza giełdą, kupo- wano żyto i owies po cenach w ra- mach dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana. Usposobie- nie spokojne.

Pszemica krajowa biała 46.00 do 47.00 zł. Pszemica krajowa czerwona 48.00 49.00. Żyto małopolskie 27.00 do 28.00. Jęczmień małopolski pa- stewny 25.00 do 26.00. Jęczmień ma- łopolski przemysłowy 26.50 do 27.50. Owies małopolski 32.00 do 33.00. Hreczka 28.50 do 30.00.
Ceny szacunkowe.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 20.30 do 22-giej. Wieczór Griega; wykonaw- cy programu: Helena Zbojńska Ruszkowska (śpiew), W. Wermiń- ska (śpiew), prof. Dworakowski (skrzydła), prof. Unstein (fortepian).
Oslo (382). Godz. 21. Odczyt o li- teraturze.

Wiedeń (530). Godz. 20. Wieczór humoru wiedeńskiego.

Londyn (365). Godz. 20.25. Sonaty Haydna na fortepian.

Lipsk (452). Godz. 21. Radio - ka- baret.

Praga (368). Godz. 20. Koncert poświęcony muzyce norweskiej.

Skale mikrometryczne dla konden- zatorów obrot. Micro - Dial precy- zyjne do abycia we firmie: „Kino- fot“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A.

KURJER SPORTOWY.

MINIMA LEKKOATLETYCZNE DZISIAJ!

Dzisiaj o g. 16, odbędzie się na bieżni Czarnych zawody lekkoatletyczne o odznakę sportową L. O. Z. L. A. — Zawody o minima lekkoatletyczne będą się odbywać stale każ- dej środy.

PIŁKA RĘCZNA.

Na boisku Czarnych odbyły się zawody w piłce ręcznej między Czarnymi a Dorem, które wyka- zały dalszy postęp Czarnych, tak, że zwycięstwo nad Dorem było zu- pełnie zasłużone.

Czarni I wygrali z Dorem I 4:2 (1:2), a Czarni II pokonali Dror II 5:1 (3:0).

MECZ LEKKOATLETYCZNY POLONJA - C. SZ. W. POZNAŃ.

W Poznaniu odbył się mecz lek- koatletyczny między warszawską Polonią a Centralną Szkołą Wojsko- wą gimnastyki i sportów.

„Ruszon“ dwa rekordy, w tem jeden bardzo martwy — w skoku w zwyz. Zdawało się że ta konkure- ncja będzie na długi czas stała na słabym poziomie, bo rzadko kie- dy osiągnęto 170 cm. — tymczasem obecnie mamy kilku zawodników — skaczących wyżej 170 cm. — jak Nowosielski (176 cm.), Cejzek, Do- browolski i wreszcie nowy rekor- dzista — Fryszczyn (Polonia) — którego rekord 180 cm. jest wynikiem europejskim. Drugi rekord w biegu 4 × 100 mtr. — będzie miał żywy krótki i jeszcze w tym roku zostanie poprawiony. Wszystkie wyniki stoją na wysokim poziomie. Mecz skończył się zwycięstwem Polonii 44:34 pkt.

Biegi. 100 mtr.: 1) kpt. Dobro- wolski (CWS) 11.1 sek. 2) Rothert (P) 11.3 sek. 3) Korolkiewicz II.

400 mtr.: 1) Rothert (P) 52 sek. 2) Korolkiewicz II 52.6 sek. 3) Mały- sko (CWS).

1.500 mtr.: 1) Łukaszewicz (P) 4 min. 21 sek. 2) Szelostowski (CWS) 80 mtr. w tyle. 3) Meyro.

110 mtr. z płotkami: 1) Cejzik (P) 17.5 sek. 2) Adamczak (CWS).

Skoki w dal: 1) Sikorski (P) 642 cm. 2) Fryszczyn (P) 612 cm. 3) Za- gacki (CWS) 591 cm.

W zwyz: 1) Fryszczyn (P) 180 cm., nowy rekord Polski, 2) Cejzik (P) 171 cm. 3) kpt. Dobrowolski 171 cm.

O tyczce: 1) Adamczak (CWS) 3 mtr. 43 cm. 2) Ostalowski (CWS) 2 mtr. 93 cm. 3) Fryszczyn (P) 293 cm.

Rzuty. — Kulą: 1) por. Baran (CWS) 12 mtr. 15 cm. 2) Cejzik (P) 11 mtr. 92 cm. 3) Urbaniak (CWS) 11 mtr. 58 cm.

Dyskiem: 1) por. Baran (CWS) 41 mtr. 92.5 cm. 2) Cejzik (P) 38 mtr. 67 cm. 3) Adamczak (CWS) 36 mtr. 38 cm.

Oszczepem: 1) kpt. Dobrowolski (CWS) 49 mtr. 10 cm. 2) Ostalow- ski (CWS) 48 mtr. 24 cm. 3) Urba- niak (CWS) 47 mtr. 01 cm.

Młotem: 1) Cejzik (P) 28 mtr. 73 cm. 2) por. Baran (CWS) 28 mtr. 12 cm. 3) Janicki.

Sztajeta 4 × 100 mtr.: 1) Polonia 45.3 sek. — rekord Polski. Skład sztajety: Korolkiewicz II; Cejzik, Korolkiewicz I; Rothert. 2) CWSG; S 45.6 sek. — Widzów na tych za- wodach było około 2.000!

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Odbyte w Łodzi zawody bokser- skie o mistrzostwo Polski dały nam następujących nowych mi- strzów.

Waga musza: Moczko II (Sokół- Katowice).

Waga kogucia: Górny (BCI) po zwycięstwie KO nad Wojtuszkim we finale.

Waga piórkowa: Iwański (Unja, Poznań).

Waga lekka: Majchrzycki (War- ta).

Waga półśrednia: Arski (Warta).

Waga średnia: Ertmański (War- ta).

Waga półciężka: Gerbich.

Waga ciężka: Konarzewski po zwycięstwie KO, w pierwszej minu- cie nad Heljaszem.

DR. PELTZER STAWIA REKORD ŚWIATOWY.

Na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie wielką wagę przy- wiązywano do spotkania dr. Peltze- ra z Barsim (Węgry) w biegu na 500 mtr.

W istocie wynikiem tego „zderze- nia gwiazd“ był wspaniały, nowy rekord światowy dr. Peltzera w czasie 1 min. 03.6 sek. (dawny re- kord należał do Amerykanina Larry Browna i wynosił 1 min. 04 sek.).

Inne wyniki: bieg 100 mtr.: Fluck 10.8 sek. 2) Hajdn 10.9 sek.; 200 mtr.: Hajdn 22.2 sek. (rekord węg- ierski). 2) Fluck 22.3 sek.; 400 mtr.: Göre II 50.2 sek.; 5.000 mtr.: Papp 15 min. 52.8 sek.; 110 mtr. z płotka- mi: Wilhelm 15.9 sek.; 400 mtr. z płotkami: dr. Peltzer 55.6 sek. (no- wy rekord niemiecki).

Rzuty — kulą: Baranyi 14 mtr. 08 cm.; dyskiem: Molnar 42 mtr. 85 cm.; oszczepem: 1) Strauch-Szepes 59 mtr. 30 cm., 2) Shillany 57.95 cm.

Skok w dal: Püspöky 7 mtr. 18 cm. (rekord węgierski).

Skok o tyczce: Karlovitz 3 mtr. 76 cm. — Wyniki znakomite.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7:30

Środa 9 czerwca 1926.

AIDA

Opera w 3 akt., 7 odsłonach J. Verdie'go.

OSOBY:

Król Egiptu Zopoth
Amneris, jego córka . . . Inasińska
Aida niewolnica Etiopji . Korytko
Radames, dowódca wojsk egip. Holyński
Ramfis, arcykapłan . . . Martini
Amonastro, król Etiopów.

Ojciec Aidy Kurzbard-Cordiniego

Postanec Łowczyński
Kapłanka Hinglerówna

Tańce układowe Stanisława Fallszewskiego, baletmistrza teatrów miejskich. W akcie I-szym „Taniec kapłanek“ odtńczy corps de ballet. W II-gim „Taniec niewolnic- ków“ odtńczy corps de ballet. W akcie III-cim „Ballabile egipskie“ odtńczy Serafina Biczówna oraz cały corps de ballet.

Reżyser: Mikołaj Lewicki. Kapelmistrz: Milan Zuna

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7:30,

Środa 9 czerwca 1926.

Gościenny występ Jerzego Łuszczynskiego. Po raz 2-gi

Kochanek od serca

Komedia w 3-ach aktach Ludwika Verneuil'a.

OSOBY:

Karolina Trapszo
Lucjan Leszczyński
Jerzy Peliński

Rzecz dzieje się w Paryżu.

Reżyser: Edward Żytocki.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Nowy rozkład jazdy pociągów pospiesz. i osobow.

ważny od 15. maja 1926 r.

ZE LWOWA ODCHODZĄ

przez Kraków:

Do Cieszyna 7.45
Do Katowic 11.05 a)
Do Piotrowic 3.00, 18.20 a), 20.55
Do Poznania 15.45 a)c) przez Katowice
Do Żywca 7.45, 23.25

Przez Bełzec-Rejowiec:

Do Warszawy 14.15, 23.20

Przez Przeworsk-Rozwadow:

Do Warszawy 10.40, a) 19.40 a)

Przez Sapieżankę — Włodzimierz:

Do Kowla 18.50.

Do Wilna 10.15 przez Kowel Brześć-Białystok.

Przez Krasno:

Do Brodów 19.35.
Do Podwołoczysk 9.05 a), 23.00.
Do Równego 14.30, 23.55.
Do Tarnopola 6.30, 9.05 a) 16.15, 23.00.
Do Zdobunowa 14.30, 23.55.

Przez Stryj:

Do Borysławia 9.30 a), 19.25, 23.35
Do Ławocznego 6.25, 15.15 b), 17.05.

Przez Chodorów:

Do Śniatyna 9.40 a), 10.10, 14.00, 19.20 a) 23.15

DO LWOWA PRZYCHODZĄ

Przez Kraków:

Z Cieszyna 21.30
Z Katowic 18.40 a)
Z Piotrowic 6.05, 8.20 a) 16.15
Z Poznania 12.35 a) przez Katowice
Z Żywca 9.50, 21.30.

Przez Bełzec-Rejowiec:

Z Warszawy 6.05, 12.10.

Przez Rozwadow-Przeworsk:

Z Warszawy 8.45 a), 18.05 a).

Przez Włodzimierz-Sapieżankę:

Z Kowla 9.00

Z Wilna 18.05 przez Białystok-Brześć-Kowel.

Przez Krasno:

Z Brodów 9.20
Z Podwołoczysk 12.00 16.55 a)
Z Równego 6.15, 16.30.
Z Tarnopola 7.50, 12.00, 16.55 a) 22.00.
Z Zdobunowa 6.15 16.30.

Przez Stryj:

Z Borysławia 7.20, 16.10, 17.55 a)
Z Ławocznego 6.47, 22.15, 23.27 d)

Przez Chodorów:

Z Śniatyna 5.45, 10.05 a) 12.45, 17.00, 17.30 a).

Pociągi podmiejskie:

Do Podhajec 7.45, 17.10.
Do Rawy Ruskiej 8.05, 13.30.
Do Stojanowa 6.55, 18.15.
Do Brzuchowic 6.20, 10.05, 13.45, 15.15, 19.40 a) 19.07 f) 19.50.
Do Gródka Jagieli. 14.10 g), 16.15 h).
Do Janowa 14.00 i).
Do Lubienia Wielk. 9.25 b).
Do Zimnej Wody 11.10, 19.50 f).
Ze Lwowa-Podzamcza odchodzą:
Do Brodów 19.59.
Do Kowla 18.35.
Do Podwołoczysk 9.18 a), 23.27. f) od Tarnopola pociąg osobowy.
Do Równego 9.28, 14.52.
Do Stojanowa 7.19, 18.25
Do Tarnopola 6.52, 9.18, a) 16.37, 23.27.
Do Wilna 10.37.
Do Zdobunowa 9.29, 14.52.
Ze Lwowa-Kleparowa odchodzą:
Do Brzuchowic 6.26, 10.11, 13.52, 15.20, 16.45 e), 18.16 f) 20.12.
Do Janowa 14.07 j).
Do Rawy Ruskiej 8.11, 18.36.
Do Warszawy 14.20, 23.26.

Z Podhajec 8.25, 21.25.
Z Rawy Ruskiej 8.50, 20.05.
Z Stojanowa 9.00, 18.50.
Z Brzuchowic 7.20 11.20, 14.55, 16.10, 17.40 e) 19.25 f) 21.05.
Z Gródka Jagieli. 16.80 j) 19.80 f).
Z Janowa 21.15 j).
Z Lubienia Wielk. 13.40 b).
Z Zimnej Wody 12.05, 20.45 f).
Do Lwowa-Podzamcza przychodzą:
Z Brodów 9.02.
Z Kowla 8.35.
Z Podwołoczysk 11.42, 16.42 a).
Z Równego 5.53, 16.09.
Z Stojanowa 8.35, 18.24.
Z Tarnopola 7.04, 11.42, 16.42 a). 21.37.
Z Wilna 17.43
Z Zdobunowa 5.53, 16.09
Do Lwowa-Kleparowa przychodzą:
Z Brzuchowic 7.14, 11.13, 14.50, 16.03, 17.34 e), 19.20 f), 20.59
Z Janowa 21.09 j)
Z Rawy Ruskiej 8.43, 19.59
Z Warszawy 6.00, 12.05.

Objaśnienia znaków:

- Pociągi pospieszne
- Kursuje od 19. VI. do 28. VIII. w dniu poprzedz. święto rz.-kat. oraz każdej soboty
- Kursuje tylko od 15/VI do 15/IX. między Poznaniem i Lwowem; 1) od Tarnopola pociąg osobowy
- Kursuje od 21. VI. do 29. VIII. w niedzielę i święta rz. kat.
- Kursuje od 15. V. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
- Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedzielę i święta rz.-kat.
- Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty
- Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rz.-kat.
- Kursuje każdej soboty
- Kursuje od 15. VI. do 31. VIII. w niedzielę i święta rzym.-kat.
- Kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat.
- Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót.

Certan

niszczy
pluskwy
i zabija pasortyzy
zwierząt domowych

ZELIO-ZIARNA ZELIO-PASTA
zupełnie pewne środki przeciw myszom
i szczurom. 1610

Wyróbu:

FARBENFABRIKEN

vorm.

FRIED BAYER & Co

Leverkusen

ob. Kolonji, n/Renem.

Do nabycia w hurtowniach aptecznych, aptekach, drogeriach, składach farb, Spółdzielniach i Syndykatach rolniczych lub u Zastępcstwa

Lwów, Kościuszki 18

POKOJE z całym utrzymaniem na sezon letni — blisko lecznicy

Dra Tarnawskiego

od zaraz. Kosów pod Kołomyją. Nigrin.

PRZYJMĘ od 15/VI służącą do wszystkiego (4 osoby) umiejacą gotować z dobrymi poleceniami. Władność ul. Murarska Nr. 9. II p. na lewo. 2027

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, geom. wykreślnej, oraz francuskiego, niemieckiego i rysunków uczyć nauczyciele gimnazjalni. (Przygotowanie do matury, egzaminów, poprawek), Batorego 1. 34. IV. p. od 3-5. 1965

KONC. Pierwsze Kursa matematyczne i uzupełniające „Pilność”. Ecole Reforme. Pańska 14. Wpisy do 10 lipca. Prospekt za rok szkolny 1926/27 na miejscu lub pocztą (załączny znaczek 16 groszy). Analogiczne Kursy korespondencyjne. Liczne podziękowania. Zakład istnieje od roku 1921. Żądać prospektu!!

Różne.

UNIEWAŻNIAM książeczkę legitymacyjną (indeks) wydawnictwa humanistycznego U. J. K. we Lwowie. Orłowski Stanisław. 2035

PRZYJMIEMY sublokatora do lokalu biurowego 2-3 pokoi odpowiednio urządzonego, Lwów śródmieście. Zgłoszenia pod „Okazja” do Reklamy Polskiej, ul. Romanowicza 10. 2034

RYMANÓW-ZDROJ (polecenie szczególnie dla dzieci). Pierwszorzędny pensjonat „Pod Matką Boską” Pauliny Sirałkowskiej. Pokój z obfitem i smacznym utrzymaniem: dla 1 osoby 7-9 zł., dla 2 osób 13-16 zł., dla 3 osób 19-22 zł. Dzieci do 5 lat połowę. 2041

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

PANNA z dobrego domu, pojedzie do kuracyjnej miejscowości ze starszą bogatą Panią w charakterze towarzyszk. Zgłoszenia pisemne do admin. „Kurjera Lw.” pod L. W. 1985

Mieszkania.

DOKÓJ duży frontowy od 15 czerwca do wynajęcia. Grunwaldzka 9 II. p. na prawo 2008-12

Kupno i sprzedaż.

PRZECIW włamaniu chroni zamek „Płacko” Kościuszki 18, tel. 30-02. 1986

W KROŚNIE tania do nabycia kamienica w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i parcelą budowlaną w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchnia 553 sążni. Blizsze informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

Posady i prace.

PANNA pisząca na maszynie z dłuższą praktyką biurową poszukuje posady, najchętniej w administracji któregoś z pism. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „J. D.” 2007-11

SZOFRER monter pługator, inteligentny, kawaler, z 16 letnią praktyką, znający się na elektryczności, młotce i gospodarstwie domowym, obejmie posadę, w majątku polskim. Zgłoszenia pisemne do admin. pod U. F. B. 2000

ZDOLNY pomocnik handlowy i dokładnie obznajomiony z branżą żelazno-techniczną poszukuje posady. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.” pod „Fachowiec”. 2006-10

GŁÓWNY SKŁAD POŃCZOCH LICHTA

we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 22.

obok Teatru Wielkiego.

zawiadamia o nadejściu pończoch pierwszorzędnych we wszystkich kolorach jak również prześlicznych kostiumów kąpielowych. 2029

SOLEC zakład wód mineralnych, siarczanych i kąpiele błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przynajmniej otwarty od 1-go maja do 1-go października. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solca-Zdrój. 1953

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim BERTY THIEI, (pl. Trybunalski 1, mezanin) usuwa się zapomocą najnowszych aparatów zmaścizki i nieczystości twarzy. Radiowe okłady. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali (przez świeżo zaangażowanego specjalistę o wyszkoleniu zagranicznym) farbowanie włosów oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure. 1720

Firm. 1251.

Spółdz. III. 299.

Wpis firmy spółdzielni.

Do rejestru wpisano dnia 4. września 1925. Siedziba firmy: Rzędna polska pow. Lwów. Brzmienie firmy: Spółdzielnia gminna dla dostarczania siły i światła z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzędnie polskiej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom siły i światła elektrycznego, otrzymanego we własnym zarządzie lub z innych central elektrycznych. Czas trwania: nieograniczony.

Udział członka wynosi 50 zł. płatny w ratach miesięcznych po 1 zł. W razie potrzeby może nadzwyczajne walne zgromadzenie uchwalić podwyższenie raty pieniężnej do 10 zł.

Członkowie odpowiadają udziałami, a ponadto kwota równająca się trzykrotnej wysokości udziałów.

Zarząd spółdzielni składa się z jednego członka i jednego zastępcy.

Członkiem zarządu wybrano: inż. Piotra Jackowskiego, zaś zastępcą Stanisława Poszkę

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanym, wypisanem lub pieczęcią wyciśniętą umieszcza swe podpisy członek i zastępca członka zarządu.

Ogłoszenia spółdzielni umieszczone będą w „Kurjerze Lwowskim”. 2037

Sąd okręgowy j. handlowy we Lwowie
Oddz. IV. dnia 31. sierpnia 1925 r.

Firm. 83.

Spółdz. III 316.

Wpis firmy spółdzielni.

Do rejestru wpisano dnia 22/1 1926 r.

Siedziba spółdzielni: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kosmetyka” spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i pozbywanie wszelkiego rodzaju towarów niewyjętych z obiegu a to tak na własny jak i cudzy rachunek, tak członkom jak i nieczłonkom.

Czas trwania: nieograniczony.

Udział członka wynosi 100 zł. płatnych natychmiast po przyjęciu do spółdzielni.

Każdy członek może mieć dowolną ilość udziałów. Członkowie odpowiadają do 5-krotnej wysokości udziałów.

Zarząd spółdzielni składa się z jednego członka i z jednego zastępcy.

Członkiem zarządu wybrano Prez. Roźniatowskiego a zastępcą wybrano Abrahama Flomana.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy członek zarządu, albo też jego zastępca umieszcza swój podpis.

Ogłoszenia spółdzielni pomieszczone będą w „Kurjerze Lwowskim” we Lwowie.

Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą o spółdzielniach. 2038

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 25.1. 1926.

Sąd Okręgowy Oddział IV. Firm 229/25.
Stryj, dnia 18 lutego 1926. Spółdzielnia Nr. 28.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółdzielczych.

Wpisano w rejestrze spółdzielni.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: „Polska Chrześcijańska Spółdzielnia spożywcza z ograniczoną odpowiedzialnością.

Członkowie Dyrekcji wystąpili: Stanisław Walter.

Członkowie Dyrekcji wybrani: Jan Humel.

Data wpisu 20 lutego 1926. 2036

ROWERY, BRAMFONY I MASZYNY DO SZYCIA

przyjmuje do naprawy po cenach niskich

JAKÓB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.

Zlecenia z prowincji skutecznia się odwrotnie.

Telefon 19-61.

1445

Ceny ogłoszeń: Za wiersz millimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne c 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.